

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok I

Łódź, czwartek 6 grudnia 1945 r.

Nr 154 (164)

## Ogólnokrajowy Zjazd PPR

W życiu naszego narodu stało się regułą i tradycją, że patriotyzm i radykalizm społeczny wiążą się z sobą i splatają w nierozdzielalną całość, podczas gdy pojęcie sobkkości, prywaty i zacofania łączy się ściślej z pojęciem reakcyjności.

Te proste skojarzenia i przeciwstawienia przetrwały krwawy okres okupacji. Te skojarzenia i przeciwstawienia wzmocniły się jeszcze w nowej, wyzwolonej Polsce. Nie kto inny bowiem tylko radykalny ruch robotniczy i chłopski przed wojną i w czasie wojny występował aktywnie przeciw hitleryzmowi i wszelkim odmianom faszystwu. I nie kto inny, tylko czynniki naszej rodzimej reakcji, reprezentowane przez rządy sanacyjne, próbowały oprzeć Polskę o Niemcy hitlerowskie, by zabezpieczyć sobie władzę w kraju, a po klęsce wrześniowej nakazywały rwącym się do walki członkom swych konspiracyjnych organizacji wojskowych „stać z bronią u nogi”. Pierwszymi kierowała niefałszowana miłość własnego kraju, drugimi — względ na dobro własnej grupy, własnej warstwy.

Uwagi powyższe nasuwają się nieodparcie w związku z pierwszym zjazdem ogólnokrajowym Polskiej Partii Robotniczej, który w dniu dzisiejszym rozpoczyna w Warszawie swe obrady. Zjazd ten stanowi niewątpliwie ważne wydarzenie w życiu politycznym naszego kraju, gdyż PPR w ciągu czteroletniego prawie istnienia działalnością swą w wysokim stopniu przyczyniła się do wyzwolenia naszego kraju, do odbudowy i ugruntuowania niepodległego bytu naszego państwa.

Cztery lata to dość długi okres czasu, by zaznaczyła się w nim właściwa rola, charakter i cele organizacji politycznej. Dość długi już to okres, by nagromadzone w nim fakty pozwoliły na słuszną, obiektywną ocenę i charakterystykę jej działalności.

Jeśli chodzi o PPR, to od pierwszej chwili jej powstania skierowały się przeciw niej ataki wszystkich organizacji endeckich i sanacyjnych, otwarcie faszystowskich i ukrywających swe profaszystowskie sympatie. Przeciw PPR zastosowano cały arsenał środków walki od kłamstw, fałszerstw, prowokacji lub denuncjacji wobec hitlerowskiego wroga, aż do skrytobójczych mordów jej wybitnych działaczy. Stało się tak przede wszystkim dlatego, że spośród wszystkich partii radykalno-demokratycznych wykazała ona największą aktywność i zdecydowanie. Już w maju 1942 r. rozpoczęła i najkonsekwentniej walczyła zbrojną z okupantem prowadząc zorganizowaną przez PPR Gwardia Ludowa, przekształcona następnie w Armię Ludową. Walka z okupantem nie stanowiła dla niej jedynie propagandowego hasła dla werbowania zwolenników, ale istotny sens działalności.

Wbrew uprzedzonym twierdzeniom jej przeciwników — fakty okazały — Polska Partia Robotnicza stanowi czynnik wybitnie państwowotwórczy. Jako jeden z członków obozu polskiej demokracji wzięła ona na swe barki ciężar odpowiedzialności za odbudowę i ugruntuowanie demokracji polskiej i przyjęty obowiązek sumiennie spełnia. W tej swojej roli stała się ona rzecznikiem idei zgody narodowej i jedności narodu, i w dużym stopniu do zjednoczenia narodu się przyczyniła. Jest to fakt niezaprzeczalny.

Na jeszcze jeden fakt, który jest niewątpliwie wkładem PPR w życie polityczne Polski, należy zwrócić uwagę: Polska Partia Robotnicza potrafiła zerwać w swym programie ze stosowaną przez wielu polityków polskich od przeszło czterystu lat polityką jagiellońską parcia na wschód i nawrócić do polityki Piastów — polityki obrony słowiańskiego stanu posiadania na zachodzie i granicy na Odrze. Hasło to,

## Dzingischan był wzorem dla Hitlera

### Frank przewidująco zagwarantował sobie alibi

### Delegacja polska proponuje swój bezpośredni udział w rozprawie

NORYMBERGA, 5. 12. (PAP). Z godziny na godzinę rośnie stos dokumentów, stwierdzających winę oskarżonych. Z dnia na dzień wyraźniej kształtują się zarysy spisku przeciwko pokojowi. Jak wynika z dokumentów, Polska była przeznaczona przez Hitlera na pierwszą ofiarę. Po niej miał paść zachód Europy wraz z Wielką Brytanią, następnie Związek Radziecki, a później miały dwa imperiały z pod znaku swastyki i wschodzącego słońca, zaciśnąć petlę dokoła Ameryki. Pierwszą jednak ofiarą miała być Polska. Z łask obawy, stwierdza Hitler dnia 22 sierpnia 1939 r., że jakiś „Schweinhund” może jeszcze wystąpić z propozycjami pokojowymi, co uniemożliwi wybuch wojny. Hitler robił wszystko, co możliwe, aby nie dopuścić do zażegnania konfliktu i udało mu się to. Polska była nie tylko pierwszą ofiarą agresji, lecz jak wynika z dokumentów, terenem, na którym Niemcy przeprowadzali obrzynie manewry wraz ze strzaniem do żywych celów.

Dzingischan, czytamy w dokumentach, stanowił dla Hitlera wzór władcy. Hitler wzywał swych generałów w dniu 22 sierpnia 1939 r., aby, jak Dzingischan, nie wahał się mordować kobiet i dzieci, gdyż historia faworyzuje zwycięzców i usprawiedliwia brutalny i bezwzględny system prowadzenia wojny. Historia, na którą tak liczył Hitler, donosiłym głosem przemawia obecnie ze sali sądowej w Norymberdze, a w słowach jej powtarza się często i boleśnie imię Polski. Należy stwierdzić, że w przemówieniach oskarżycieli odczuwa się tendencję do uzupełnienia aktu oskarżenia. Skoro W AKCIE OSKARŻENIA NA 20 TYS. SŁÓW BYŁY TYLKO 2 TYS. POSWIECONE POLSCE, to obecnie coraz wyraźniej i dobitniej wylania się dramat Polski.

Rzecz oczywista, że delegacja polska przy trybunale w pełni się przyczyniła do tak szerokiego uwzględnienia sprawy polskiej na procesie. Składa się ona zaledwie z czterech osób, lecz dokonała wielkiej pracy. Wyniki tej pracy odczuwa się prawie w każdym większym wystąpieniu oskarżycieli. Lecz należy podkreślić, że ławina faktów i dokumentów rośnie z każdą godziną. Proces rozrasta się. Równoległe z tym rosła zadania polskiej delegacji, którym ze względów technicznych grupa składająca się z 4 osób sprostać nie będzie mogła. Brakom tym należy natychmiast zaradzić, jeżeli Polska ma w całej pełni odegrać należną rolę na procesie w Norymberdze. Tym bardziej jest to konieczne, że dele-

gacja polska czyni starania o to, aby mogła wyjść ze skromnej roli dostawców materiału obciążającego. Ostatnio opracowała ona memoriał, w którym PROPONUJE SWÓJ BEZPOŚREDNI UDZIAŁ W ROZPRAWIE. Nie jest to rzecz prosta ani łatwa. Na podstawie konwencji londyńskiej bowiem jedynie 4 mocarstwa mogą wystąpić w charakterze oskarżycieli. Polska jednak, ze względu na swe wyjątkowe stanowisko w tej wojnie i wyjątkowe straty, jakie poniosła z winy oskarżonych, domaga się udziału w rozprawie. Formułę prawną dla udziału Polski można przy dobrej woli znaleźć. Jest nią instytucja prawa anglosaskiego „amicus curiae”. Polega ona na tym, że osoba zainteresowana, posiadająca specjalne dowody przeciwko oskarżonemu, może posiłkowo popierać oskarżenie. Zażądzie niewątpliwie konieczność polemizowania. Obronca Franka opiera bowiem swą

obronę na pamiętnikach, w których znajdują się ustępy rehabilitujące kątą Polski. Prokurator Sawicki wystąpił z koncepcją, że Frank w pamiętnikach swych stworzył sobie alibi przy pomocy rozmaitych wstawek późniejszych. Tym należy wyłuszczyć zdumiewający fakt, że Frank nie zniszczył swych pamiętników, lecz podrzucił je Amerykanom. Takie oto są w paru rzutach przedstawione zadania, czekające delegację polską. Musi ona przy pomocy rządu i społeczeństwa polskiego dołożyć wszelkich starań, aby stanąć na wysokości zadania. A zadanie jest trudne. Dla wykonania go stworzyli Amerykanie sztab obejmujący ponad 1.200 ludzi. Związek Radziecki przysłał swych najlepszych prawników, z zastępcą komisarza ludowego, Wyszynskim, na czele. Czesi, których delegacja liczy kilkadziesiąt osób, delegują do Norymbergi Masaryka. Te wysiłki są konieczne dla nadania procesowi odpowiedniego charakteru. Udział Polski przyczyni się niewątpliwie do tego, by utrudnić obronie stosowanie wykretnych kruczków. Dlatego dopuszczenie Polski do bezpośredniego udziału w procesie oznacza nie tylko satysfakcję dla narodu polskiego, lecz stanowi również gwarancję, że zbrodnie oskarżonych na terytorium Polski zostaną w całej pełni udowodnione.

### Wojna dziesięcioletnia?

(Obsługa własna)

YENAN, 5.12. — Szef sztabu armii komunistycznej, gen. Yeh Czing Yin, oświadczył, że komuniści są przygotowani do wojny dziesięcioletniej.

## Święto narodowe Finlandii

Z okazji święta narodowego republiki fińskiej w dniu 6 grudnia zostały wysłane następujące depecze:

Do Pana J. K. Paassikivi, Prezesa Rady Ministrów Republiki Finlandzkiej, Helsinki.

Z okazji święta narodowego przesyłam Waszej Ekscelencji imieniem Rządu Rzeczypospolitej Polskiej najlepsze życzenia szczęścia, jak również zapewnienia o uczuciach przyjaźni narodu polskiego dla narodu fińskiego

Premier Rządu Jedności Narodowej  
E. Osóbka - Morawski.

Do Pana Reipholda Svento, Ministra Spraw Zagranicznych Republiki Finlandzkiej, Helsinki.

W dniu święta narodowego zasyłam Waszej Ekscelencji serdeczne życzenia pomysłowości, zaprawdę dla Pana osobiste, jak i dla narodu fińskiego, z którym naród polski pragnie jaknajściślej współpracować nad utrwaleniem pokoju i odbudową demokratycznego świata.

Minister Spraw Zagranicznych

W. Rzymowski.

## „Nienawidzimy rządu gen. Franco”

Debaty w Izbie Gmin

LONDYN 5.12. (PAP). — W Izbie Gmin rozpoczęła się debata na temat polityki wewnętrznej rządu Partii Pracy pod koniec debaty, w

której weźmie udział przeszło 100 posłów, partia konserwatywna zamierza wnieść na porządek dzienny kwestię zaufania do rządu. B. min. handlu w rządzie Churchilla, Littleten, zaatakował politykę gospodarczą i podkreślił, że nie rozwiązano dotąd kwestii mieszkaniowej. Poza tym Anglia odczuwa wielki brak odzieży, a zatrudnienie w przemyśle włókienniczym wzrosło zaledwie o 2-3 proc.

W czwartek oczekiwane jest przemówienie min. handlu sir Stafford Crippsa. Przemawiać będą również premier Attlee, min. Morrison oraz przywódca opozycji, Churchill

Jeden z posłów zapytał min. spraw zagr. Bevina, jakie jest stanowisko rządu w sprawie procesu przeciwko 20 antyfaszystom w Hiszpanii. Proces ten został w swoim czasie odroczony, a obecnie ma być wznowiony. Min Bevin odpowiedział, że pilnie śledzi tę sprawę. Ambasador brytyjski w Madrycie otrzymał zapewnienie, że w procesie tym nie będą wydane wyroki śmierci. Jeśli chodzi o stosunek rządu brytyjskiego do obecnego rządu hiszpańskiego to nie zmienił się on w niczym. „Nienawidzimy rządu gen. Franco — powiedział min. Bevin.

### Koniec jeszcze jednej monarchii?

LONDYN 5. 12. (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że przywódca komunistów bułgarskich Dymitrow oświadczył, iż na niedawno wybranym parlamencie ciąży obowiązek opracowania nowej konstytucji przeprowadzenia reformy rolnej, oraz usunięcia tak przestarzałej instytucji jaką jest monarchia.

### 8 grudnia święto

KOMUNIKAT

Minister obrony narodowej, marszałek M. Zymierski, zarządził, by dzień 8 grudnia 1945 r. był we wszystkich jednostkach Wojska Polskiego dniem wolnym od zajęć.

## Jawa chce arbitrażu ONZ

LONDYN 5. 12. (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Batawii, iż premier jawański, dr Sja Hrir, oświadczył, iż republika jawańska zgodzi się na decyzję Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie zatargu z Holandią.

BATAWIA 5.12. (obsł. własn.) W Badoeng samoloty RAF bombardowały wczoraj budynki w których byli ukryci powstańcy indonezyjscy. Walki trwają. Wojska brytyjskie zdobyły dotychczas dwa hotele. W Surabaja

którego słusność uznają wszystkie polskie stronnictwa demokratyczne, zostało pomyslnie zrealizowane. Ten radykalny zwrot nie przez wszystkich Polaków jest może jeszcze należycie doceniany. Niemniej jednak jest to zwrot o doniosłym znaczeniu historycznym. Polityka rozszerzania państwa polskiego na wschód mogła mieć jakiś sens w okresie, gdy uświadomienie narodowe żyjących tam ludów słowiańskich było słabe i nie tworzyły one silnych organizmów państwowych, stała się jednak szkodliwa, gdy ogólnie uznano prawo narodów do samostanowienia. Zrywając z tą polityką, Polska staje się państwem narodojedolnym, zwartym a przez to silniejszym wewnątrz.

W ciągu dość krótkiego czasu PPR stała się organizacją liczną, organizacją masową, co jeszcze bardziej zwiększa jej znaczenie i udział w życiu publicznym kraju. Dlatego Zjazd PPR przyciąga uwagę wszystkich.

KAZIMIERZ GIŻYŃSKI

marnarka brytyjska w dalszym ciągu ostrzeżliwie pozycje indonezyjskich, w południowej części miasta.

LONDYN 5. 12. (PAP). — Agencja Reutersa donosi że wojska powstańców jawańskich przeprowadziły szereg ataków na siedzibę sztabu angielskiego w Mandungu. Wojska angielskie prowadzą w dalszym ciągu walki w rejonie Surabayu. Wojska jawańskie stawiają zacięty opór.

LONDYN 5. 12. (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że dnia 6 bm odbędzie się w Singapur konferencja w sprawie sytuacji na Jawie i w Indochinach. W konferencji wezmą udział szef naczelnego dowództwa brytyjskiego, marszałek lord Allanbrooke, naczelnny dowódca wojsk sojuszniczych lądowych w południowo-wschodniej Azji, gen. Dempsey, naczelnny dowódca w holenderskich Indiach Wschodnich, gen. Christison, gubernator Holenderskich Indii Wschodnich dr Van Mook, dowódca wojsk sojuszniczych w Indochinach, gen. Grecey i dowódca francuskich wojsk ekspedycyjnych na Dalekim Wschodzie, gen. Leclerc. Na konferencji będzie omówiona sprawa akcji, jaką mają podjąć sojusznicy na Jawie i w Indochinach.

PARYŻ, 5. 12. (PAP). Agencja Reutersa donosi z Batawii, że na skutek obstrzału artyleryjskiego Jawańczycy opuścili Bandreng i Hill. Wkraczające wojska hinduskie znalazły wielkie zapasy uzbrojenia i amunicji oraz silną radiostację nadawczą.

### Sytuacja w Indochinach

PARYŻ, 5.12. (PAP). — Agencja France Presse donosi z Saigona, że na odcinku Tan-An-Trou wojska francuskie zajęły annamickie punkty oporu Phu-Thia i Thi-Ny-Ex. Powstańcy ponieśli b. poważne straty.

# Indochiny w walce o suwerenność

Indochiny — przestrzeń 736.000 km. kw. — zamieszkuje 24 miliony ludności. Większość, bo około 15 mil. stanowią Annamici, którzy cywilizacyjnie i wyznaniowo skłaniają się ku Chinom. Mieszkańcy Kambodży i Laos są buddystami i w prowincjach tych przeważają wpływy hinduskie. Głównym zajęciem ludności jest uprawa ryżu.

Indochiny, jako kolonia francuska, nie posiadają tak dawnych tradycji jak Indie Holenderskie. Francuzi poczęli gruntować tu swoje panowanie około roku 1860. Polityka ekonomiczna Francuzów nie wychodziła na korzyść ludności autochtonicznej. Stąd — liczne bunty i zamieszki, tłumione przez Francuzów przy pomocy słynnej Legii Cudzoziemskiej. Jednak zbrojna „argumentacja” nie mogła przeciwdziałać krzepnięciu tendencji wolnościowych.

Wybuch wojny z Japonią zastał Annamitów dojrzałymi niemal zupełnie do sa-

modzielności. Próby japońskie pozyskania ich nie powiodły się. Ruch oporu, opierający się głównie na ugrupowaniach lewicowych, zwalczał Japończyków czynnie, współdziałając z Francuzami.

Po kapitulacji Japonii proklamowano niepodległą republikę indochińską, obejmującą cały obszar tej kolonii. Podczas, gdy w Indonezji idea wolnościowa ogarnęła płomieniem tylko Jawę, wywołując słaby oddźwięk na innych wyspach, w Indochinach koncepcja wspólnego państwa jest dla Annamitów aksjomatem. Francuzi usiłują sprowadzić stosunki w Indochinach z powrotem do płaszczyzny dawnej. Wywołuje to starcia zbrojne, przy czym oddziały annamickie cofnęły się w części górzyste kraju, skąd dokonują wypadów przeciwko francuskim wojskom kolonialnym. Do krwawych walk doszło w miastach Nija Trang i Colon. Z Francuzami współdziałały oddziały brytyjskie, co zwiększyło jeszcze rozczarowanie Annamitów, którzy sądzili, że swą postawą w czasie wojny zasłużyli sobie w pełni na suwerenność.

Orientacja rządów francuskich w róż-

nych okresach panowania w Indochinach odbijała się wyraźnie na stosunku do Annamitów. Gdy Leon Blum i socjaliści byli u steru rządu w roku 1937, zniesiony tu został system pracy kontraktowej, będący niejako kontynuacją niewolnictwa, robotnik bowiem, zmuszony przez nędzę do podpisania kontraktu, stawał się bezwolnym narzędziem w ręku plantatora, czy przemysłowca. Ten wpływ stosunków w metropolii na politykę w koloniach pozwala mieć nadzieję, że obecny rząd francuski, opierający się na szerokiej bazie demokratycznej, zajmie się szczerze rozwiązaniem problemu Indochin w duchu wolności i sprawiedliwości.

Ostatnie depesze napływające stamtąd zdają się potwierdzać to mniemanie. W Kochinchinie, południowej prowincji Indochin — panuje już spokój, a admirał Thierry Dargeniou, wysoki komisarz i generał-gubernator kolonii, przemawiając do marynarzy francuskich w Sajgonie, wyraził nadzieję, że w najbliższym czasie uda się uzyskać porozumienie z Annamitami.

Wl. Orłowski.

## Możycami przez prasę

### Muszą dopuścić!

Trwa proces w Norymberdze. Przewód sądowy wykazuje coraz wyraźniej rolę, jaką odegrała Polska, która pierwsza odważyła się stać czoło brunatnemu agresorowi, która nie dała się ani na chwilę złamać, która także najwięcej ucierpiała.

Przedstawiciele polskiej sprawiedliwości domagają się w Norymberdze dopuszczenia do udziału w procesie. Poparli ich przedstawiciele ZSRR.

Muszą dopuścić naszych przedstawicieli! — woła „Dziennik Polski”:

Cała Polska musi domagać się potężnym głosem dopuszczenia nas jako oskarżycieli do procesu norymberskiego. Tu nie chodzi już tylko o sprawiedliwy wyrok wobec największych zbrodniarzy, ale także o przekonanie świata, żeśmy przeszli gehennę, o której narody szczęśliwsze nie mają wyobrażenia, o przekonanie równocześnie tym procesem, że należy nam się zadośćuczynienie w formie nie tylko sprawiedliwych na zbrodniarzy wyroków, ale także zatwierdzenia naszych granic zachodnich, odszkodowań wojennych, napiętnowania Niemców wobec całej ludzkości i historii i unieszkodliwienie na przyszłość.

Tę walkę Polska wygrać musi!

### Nie zapominajmy o dzieciach

Zdrowe, szczęśliwe dzieci to gwarancja regeneracji naszego narodu wymuszonego przez okupanta. Niestety, sytuacja wielu dzieci jest katastrofalna. Świadczą o tym choćby cyfry, które podaje „Dziennik Bałtycki”:

Mamy obecnie w Polsce 500.000 sierot i 700.000 półsierot, którym trzeba jak najszybciej pomóc, pozostają bowiem prawie bez opieki i zaopiecznienia materialnego. Ponadto 2.500.000 dzieci polskich cierpi z powodu braku odzieży i obuwia na zimę. Są przy tym trudności aprowizacyjne i mieszkaniowe. W samej Warszawie 90.000 dzieci to kandydaci na różnorodne choroby, w pierwszym rzędzie płucne, gdyż mieszkają w zurjowanych domach, pozbawionych przytulnych wygód. W okresie powstania Niemcy wywieźli z Warszawy 30.000 dzieci, które przeżyły ciężki okres tułaczki i wywiezienia do Niemiec wraz z rodzicami, lub — co gorsza — bez nich. W ciągu całej wojny z t. zw. Rzeszy, czyli województw: pomorskiego, poznańskiego, łódzkiego i śląskiego Niemcy porywali spod opieki rodziców dzieci jasnowłose i niebieskookie („typ nordycki”) i wywozili je do Prus Wschodnich (dzieci do lat 7) lub w głąb Niemiec (dzieci starsze). Umieszczano je tam w specjalnych obozach, aby je wychować na Niemców.

Znany też jest obecnie już całemu światu los dzieci z Zamojszczyzny. W obozach karnych, jak Oświęcim itp. przebywało ponad 2.000 dzieci w wieku 8 — 14 lat. A ile dzieci zginęło w piecach krematoryjnych obozów, w murach ghetto! Rozwój fizyczny dzieci, które przetrwały mękę obozów i powracają z nich, jest zahamowany. Dzieci rocznie zaledwie zaczynają siadać, dzieci 8-letnie wyglądają na 6 lat i mniej. Brak witamin wywołuje choroby zębów i skórne. Cierpi na nie ponad 50 proc. dzieci w zakładach. — Udzielanie opieki lekarskiej w Polsce jest utrudnione, gdyż brak lekarzy i lekarstw. Polska miała około 700 poradni teraz ma 180. Warszawa liczyła 550 łóżek w szpitalach dziecięcych, teraz ma ich 50. Unieruchomione zostały stacje opieki nad matką i dzieckiem oraz kuchnie mleczne. Odbiło się to fatalnie na zdrowie zachorowań na gruźlicę. Liczba zakażeń dochodzi do 84 proc.

Tu nie pomogą jakieś dorywcze akcje gwiazdkowe. Sprawa wymaga codziennej stałej troski rządu i całego społeczeństwa. Faktem pocieszającym jest to, iż Międzynarodowy Kongres Dziecka, który odbył się w Zurychu, powziął szereg uchwał, mających na celu ratunek naszych dzieci. Osiągnięciu należytego realizowania tych uchwał także musimy dopomóc.

ZAG.

## Wiadomości ze świata

— **Parlamentarzyści brytyjscy** udali się do Indii. Minister do spraw Indii, lord Penthick Lawrence, oświadczył w Izbie Lordów, iż rząd brytyjski pragnie jak najszybszego utworzenia hinduskiego ciała ustawodawczego, aby Hindusi mogli sami decydować o swej przyszłości. Delegacja parlamentarzystów brytyjskich udaje się do Indii, celem odbycia narad z czołowymi politykami hinduskimi i zapoznania się z warunkami na miejscu.

— **Anglo-amerykańskie pertraktacje finansowe.** W bieżącym tygodniu równocześnie w Waszyngtonie i Londynie nastąpi ogłoszenie rezultatów anglo - amerykańskich pertraktacji finansowych. niezależnie od tego, jakie będą ich wyniki.

— **Trzęsienie ziemi w Indiach.** Agencja Reutersa donosi o wielkich zniszczeniach spowodowanych trzęsieniem ziemi w Indiach, na południowo - zachód od Karaczi. Kilka wiossek zostało całkowicie zniszczonych, tysiące osób postradało życie, 40 tys. zostało bez dachu nad głową.

— **Zatarg w portach brytyjskich.** Zatarg, który wyniki pomiędzy robotnikami portowymi a pracodawcami na tle określenia najniższych stawek zarobkowych, został przekazany komisji rozjemczej przy ministerstwie Pracy.

— **Strajk górników.** W Australii wybuchł powszechny strajk górników. Na skutek strajku zostały wprowadzone w całym kraju ograniczenia w zużyciu węgla, gazu, elektryczności oraz ograniczenia transportowe. Przywódcy związku górników odbeda rozmowę na temat strajku z premierem australijskim Chifleyem.

— **Egipt otrzymał własną flotę.** Agencja „France Presse” donosi, że pertraktacje między Brytanią a Egiptem w sprawie utworzenia floty egipskiej zostały pomyślnie zakończone. Egipt otrzyma szereg mniejszych jednostek, które będą pełniły straż nadbrzeżną.

— **Egipt podejmuje stosunki dyplomatyczne z Włochami.** Agencja „France Presse” donosi z Kairu, że rząd egipski postanowił podjąć na nowo stosunki dyplomatyczne z Włochami.

— **Wybory samorządowe w Norwegii.** Dnia 3 bm. odbyły się wybory samorządowe w Norwegii. Pierwsze ogłoszone rezultaty wskazyują na silny wzrost wpływów lewicy.

— **Edda Ciano przed sądem.** 10 bm. rozpoczęła się przed komisją polityczną prowincji Messyny proces, w którym jako oskarżona stanęła wdowa po b. faszystowskim ministrowi spraw zagr., Edda Ciano. Jest ona, jak wiadomo, córka Mussoliniego. Edda Ciano znajduje się obecnie w słynnym miejscu odosobnienia na wyspach Liparyjskich, dokąd ojciec jej wysyłał swoich przeciwników politycznych.

— **Minister norweski skazany na śmierć.** B. minister Spraw Wewnętrznych w rządzie Quislinga, Hagelin, został jednogłośnie skazany na karę śmierci przez sąd specjalny w Oslo oraz na konfiskatę majątku dla pokrycia kosztów sądowych.

— **Polityka populacyjna Francji.** Ministerstwo zaopiniowało szeroki plan celem poprawy stanu zaludnienia we Francji. Plan ten opiera się na trzech zasadach, którymi są: poprawa warunków zdrowotnych w państwie, wzrost przyrostu naturalnego oraz opieka nad matką i dzieckiem.

— **Gen. Mac Arthur odmówił.** Generał Mac Arthur odrzucił prośbę rządu japońskiego o skreślenie z listy przestępców wojennych nazwiska sędziwego marszałka, ks. Naszimoto, członka Najwyższej Rady Wojennej i Wysokiego Kapłana Bogimi Stońca.

## Co dzień fraszka

### Proces

Dziwny odbywa się proces Niemieckiego panowania nad światem: Każdy z nich wczoraj był władcą, Dziś — każdy chce zostać wariatem.  
MARIUSZ MARGAL

## Dziesięciolecie Konstytucji ZSRR

### Uroczystość w Teatrze Wojska Polskiego

W dniu wczorajszym w sali Teatru Wojska Polskiego w Łodzi odbyła się akademія, poświęcona 9-ej rocznicy uchwalenia Konstytucji Związku Radzieckiego. Akademię rozpoczęło odegraniem hymnów narodowych — polskiego i radzieckiego. W referacie i przemówieniach członków partii i przedstawicieli wojska zaznaczono szczególnie mocno, że uchwalona w r. 1936 Konstytucja jest źródłem potęgi Związku Radzieckiego, który pokonał trudności wewnętrzne, odparł zwycięsko inwazję hitlerystyczną i rozbił wroga w jego własnym kraju. Konstytucję tę najlepiej charakteryzuje sam generalissimus Stalin. Podkreśla on pięć zasadniczych właściwości tego źródła prawa ZSRR.

I. Projekt nowej konstytucji stanowi bilans przebytej drogi, bilans już osiągniętych zdobyczy.

II. Główną podstawę projektu nowej konstytucji ZSRR stanowią zasady socjalizmu, jego podstawowe podwaliny już wywalczone i urzeczywistnione: socjalistyczna własność ziemi, lasów, fabryk, zakładów przemysłowych, oraz innych narzędzi i środków produkcji, likwidacja wyzysku i klas wyzyskujących; likwidacja nędzy większości i zbytkownego życia — mniejszości; likwidacja bezrobocia; praca, jako obowiązek i sprawa honoru każdego zdolnego do pracy obywatela; prawo do pracy t. zn. prawo każdego obywatela, do otrzymania pracy, prawo do wypoczynku, prawo do nauki itd.

III. W społeczeństwie nie ma już klas antagonicznych; społeczeństwo składa się z dwóch zaprzyjaźnionych ze sobą klas — z robotników i chłopów. U władzy stoją właśnie klasy pracujące. Kierownictwem społeczeństwem należy do klasy robotniczej, jako przodującej. Konstytucja potrzebna jest po to, aby utrwa-

lić ład społeczny, „dogodny i korzystny dla mas pracujących.

IV. Wszystkie narody i rasy niezależnie od ich dawnego i obecnego położenia, niezależnie od ich siły lub słabości korzystają z jednakowych praw we wszystkich sferach gospodarczego, społecznego, państwowego i kulturalnego życia społeczeństwa.

V. Wszyscy obywatele są równi pod względem swych praw. Nie stan majątkowy, nie pochodzenie narodowe, nie płeć, nie stanowisko służbowe, lecz osobiste zdolności i osobista praca każdego obywatela określają jego położenie w społeczeństwie.

Właściwością nowej Konstytucji jest to, że nie ogranicza się ona do zapisywania formalnych praw obywateli, lecz przenosi punkt ciężkości na sprawę gwarancji tych praw, na sprawę środków urzeczywistnienia tych praw. Dlatego też jest rzeczą zrozumiałą, że demokratyzm nowej Konstytucji nie jest „zwykłym” i „ogólnie znanym” demokratyzmem w ogóle, lecz demokratyzmem socjalistycznym.

Okrzykami na cześć sojuszu polsko-radzieckiego i odśpiewaniem hymnu narodowego zakończono uroczystość.

(c.)

DZIS, dnia 6 b. m.  
w Teatrze „Syrena” Traugutta 1  
gościnny występ „WIECHA”  
w programie:  
„Miłość i Propaganda”

## Minister Modzelewski w Londynie

WARSZAWA 5.12. (PAP) — Radio londyńskie doniosło, że wiceminister spraw zagranicznych RP Zygmunt Modzelewski, przybył do Londynu i objął przewodnictwo w Komitecie Przygotowawczym dla prac Rady Bezpieczeństwa. Minister Modzelewski, wygłosił przemówienie, w którym w imieniu swego Narodu i swym własnym, dziękował za wybór i oświadczył, że Polska była krajem, który pierwszy chwycił za broń i walczył pod sztandarem, na którym wypisane było hasło „Za naszą i Waszą wolność”.

Polska poniosła w wojnie olbrzymie ofiary, straciła ona ponad 6 milionów obywateli, miasta jej zostały zamienione w ruiny, a pola zniszczone. Obecnie ludność, po wypędzeniu Niemców, z energią i entuzjazmem wzięła się

do pracy. Polska chce razem z innymi krajami pracować nad utrwaleniem pokoju na świecie.

### Aresztowanie za nadużycia służbowe

Oberfeld Zbigniew, były kierownik Referatu Apropozycji i Handlu w Starostwie Powiatowym w Kutnie został zwolniony ze służby państwowej za popełnione nadużycia służbowe i oddany do dyspozycji władz sądowo - śledczych.

Oberfeld został aresztowany i osadzony w więzieniu.

## Na froncie wyborczym

NOWY JORK 5. 12. (PAP) — Prasa amerykańska donosi, że wybory w Albanii były całkowicie swobodne i przeszły w zupełnym spokoju. Korespondent dziennika „New York Herald Tribune” donosi z Tirany, że wybory były absolutnie sprawiedliwe, a głosowanie było tajne. W czasie wyborów panował święty nastroj, lud tańczył na ulicach i śpiewał pieśni przeciwko królom. Korespondent podaje, że największy entuzjazm przejawiali kobiety. Korespondent dziennika „New York Times” donosi, że w czasie wyborów w Albanii panował spokój i porządek. Korespondent „Associated Press” w Tiranie także podkreśla, że wybory przeszły spokojnie.

LONDYN 5.12. (PAP) — Agencja Reutersa donosi z Rio de Janeiro, że w wyborach na stanowisko prezydenta Brazylii, największą ilość głosów otrzymał dotychczas członek partii socjal-demokratycznej, generał Enrico Dutra, a mianowicie 107,733 głosy. Kandydat unii de-

mokratyczno-narodowej brygadier Eduardo Gomez otrzymał 60,422, a kandydat partii komunistycznej, Veddo Fiuzo — 87,860. Generał Dutra otrzymał znaczną większość głosów w stanach Sao Paulo, Rio Grande du Sul i Miras Geraes. Ostateczne wyniki wyborów będą znane dopiero po upływie 2 tygodni. W wyborach do senatu największą ilość głosów otrzymali dotychczas, b. prezydent Vargas i przywódca komunistów brazylijskich, Luis Carlos Prestes.

### Dalsi żołnierze wracają z Włoch

KATOWICE, 5. 12. (PAP) Do Koźła przybyła wczoraj druga grupa żołnierzy polskich w liczbie 955 osób. Wśród nich znajduje się jeden z oficerów, który za podpisanie deklaracji na wyjazd do kraju został zdegradowany.

# Śniegowce — aktualna troska kobiety

## Zwiedzam fabrykę „Gentleman“

W Warszawie spadł niedawno, podobnie zresztą jak i w Łodzi pierwszy śnieg. Fakt ten wywołał jak zwykle, żywiołową radość dzieci i jak co rok wiele refleksji ludzi dorosłych na temat zbliżającej się zimy, refleksji przeważnie dość ponurych. Śnieg, syjący wielkimi płatami, a na chodnikach zmieniający się w mokra, gesta, czarna maź, przywozi na myśl nieuchronnie dziury w butach, brak kaloszy, brak śniegowców...

Przypadkowo okazało się przy tym, że war szawiaci, prócz wielu innych walorów, zadowolają Łodzi jescze tego, że posiada „państwowe sklepy wyrobów gumowych”. „Cuda tam można dostać w tych sklepach: boty, deszczówki, kalosze i buty gumowe” — piszą z zazdrością.

Niestety, sklepów takich posiada Łódź tylko dwa. Na wystawach blizsza świeżutkim lakierem eleganckie boty, kalosze, deszczówki, ale przed sklepami ciągną się długie „ogonki” kupujących. Trzeba stać całymi godzinami, aby dostać się do sklepu.

Co jest przyczyną tych „ogonków”? Brak sklepów, czy brak surowców? Wyjaśnia mi to wizyta w „Angielsko-Polskiej Fabryce Wyrobów Gumowych „Gentleman”, pozostającej obecnie pod zarządem państwowym.

### JAK WSZEDZIE — BRAK WĘGLA I SUROWCÓW

Fabryka „Gentleman” nie należy bynajmniej do uprzywilejowanych i dzieli los wszystkich innych fabryk. Ma wielkie możliwości produkcji i nadprodukcji, na przeszło jedną stoik stoi brak węgla, surowców, ponadto rozmaite braki techniczne. Mimo to, do tej pory produkcja była dość znaczna. Wyrażała się cyfrą 37 — 38 tys. par śniegowców i kaloszy miesięcznie. Procentowo zaś przekraczała normę w 20%. Obecnie sytuacja przejściowo się pogorszyła, wobec braku podstawowych surowców.

### PRACA JEDNAK IDZIE NORMALNIE

Rzeczywiście, na pierwszy rzut oka nie można dostrzec, aby praca uległa pewnemu zahamowaniu.

Leją się olbrzymie strugi gumowego „ciasta” i zastygają na walcach, kilkadziesiąt zrzętnych rak kraje gumowe pasy na tysiące podszew i cholewek, gdzie indziej znów wznośsza się sterty kolorowej flaneli. Zszywane, wykładane i wykańczane dochodzą kalosze i śniegowce na każdym następnym stole do coraz doskonalszej formy. Każda para rak dodaje nowy szczegół, aby wreszcie tysiące par śniegowców powędrowało do lakierni, gdzie następuje ostatni etap pracy. Ociekające czarnym lakierem śniegowce dostają się do olbrzymiego pieca, z którego po kilku godzinach wychodzą suche i błyszczące — tak, jak je podziwiamy na wystawach. Jeszcze numer, stempek i zapakowane w torby — odjeżdżają do magazynów.

### DLA ROBOTNIKÓW — PO CENACH KALKULACYJNYCH

Cała produkcja dysponuje obecnie Centralą Sprzedaży, przy czym część otrzymuje Zjednoczenie Przemysłu Gumowego, część zaś przydziału odbiera Izba Przemysłowo-Handlowa. Tak więc dla sklepów, którym wolno sprzedawać bez ograniczeń po cenach wolnorynkowych, pozostaje część bardzo znikoma. Biorąc pod uwagę i to, że dwa sklepy w Łodzi nie mogą nadażyć ze sprzedaży, można sobie wytlumaczyć trudności przy kupnie kaloszy czy śniegowców.

Interesowało mnie także, czy pracownicy

i robotnicy fabryki otrzymują również przydziały i w jakich ilościach.

Okazuje się, że tytułem premii rocznych, robotnicy mają prawo nabyć śniegowce po cenach kalkulacyjnych po jednej parze dla siebie i dla członków swojej rodziny. Cena w sprzedaży wynosi wówczas około 250 zł. za śniegowce damskie i 40 zł. za śniegowce dziecięce.

### A JAK PRODUKCJA?

W produkcji fabryki wyodrębnić można dwa okresy: letni i zimowy. Obecnie kładzie się oczywiście główny nacisk na produkcję kaloszy i śniegowców. W lecie wyrabiano pantofle damskie „drewniaki”, płaszczki, peleryny i czapki. Stale produkuje się gumowe buty robocze, ponadto żelówki gumowe, pedały, ręczki do rowerów, gabki gumowe do mycia, uszczelniacze okienne, węże gumowe, buty sportowe.

Do 1939 roku fabryka produkowała detki i opony samochodowe, obecnie brak jest odpowiednich maszyn, które Niemcy wywieźli.

### „GENTLEMAN” NIE OTRZYMUJE PRZYDZIAŁÓW

— Jeżeli chodzi o współpracę między kierownictwem fabryki i robotnikami, to układa się ona na ogół pomyślnie — oświadcza przewodniczący Rady Zakładowej, ob. Przybylski. Kierownictwo dokłada ze swej strony wszelkich starań, aby pracownicy byli zadowoleni i pracowali wydajnie. Od sierpnia obowiązuje umowa zbiorowa, która ustaliła wynagrodzenie godzinowe i premie. Przeciętnie praca trwa 8 godzin dziennie. Premie miesięczne dochodzą do 100% wynagrodzeń dniówkowych, brak natomiast zupełnie punktów włókienniczych. Co pewien czas następuje wyrównanie kartek żywnościowych,

ostatnio np. wyrównane zostały kartki na kartofle za okres siedmiu miesięcy.

Wszyscy robotnicy — w liczbie około 600, w tym 150 skoszarowanych Niemców — korzystają z bezpłatnej stołówki.

Na terenie fabryki czynne jest ambulatorium. 3 razy tygodniowo przyjmuje lekarz fabryczny, ponadto na mieście przyjmuje robotników bezpłatnie lekarz — dentysta.

### 2 TYS. ZŁ. MIESIĘCZNIE NA KSIĄŻKI

— Jak się przedstawia życie kulturalne na terenie fabryki?

— Rada Zakładowa obok wielu innych zajęć i obowiązków wkłada wiele pracy w zorganizowanie na terenie fabryki życia kulturalnego.

Codziennie otwarta jest dla robotników własna świetlica, mieszcząca się w budynkach fabrycznych. Niedawno wyremontowano wielką i jasną salę na nową jadalnię.

Jutro założymy nowe firanki, zobaczymy, jak będzie ślicznie — wtracają się do rozmowy robotnice — mamy pianino, a będziemy też mieli radio. Zaraz zrobi się wesele!... W głębi sali — mała scenka. Będą więc i przedstawienia. Największą dumę robotników stanowi własna biblioteka. Firma asygnuje na książki co miesiąc 2 tys. złotych. Książki dobierane są starannie.

— Nie jest ich wiele, ale muszą być najlepsze — oświadcza mój rozmówca. Właśnie przyniósł do fabryki nowa „porcja” i pokazuje z dumą: rzeczywiście wybór jest staranny: Zeromski, Wiktor Hugo, trochę poezji...

Niewątpliwie, tego rodzaju rozrywki kulturalne dają robotnikom pewne wytchnienie po ich ciężkiej, męczącej pracy i przyczyniają się do zwiększenia wydajności. Należy się za to organizatorom pełne uznanie.

L. Łopalewska.

# Wzdłuż i wszczeg Polski

## Identyfikacja ofiar masowych egzekucji

**PALMIRY.** — Od kilku dni prowadzone są prace ekshumacyjne ofiar bestialstwa hitlerowskiego koło wsi Palmiry, gdzie znajdują się liczne groby pomordowanych Polaków. Protokółantki z PCK pracują z zapalem, nie zwracając uwagi na to, że zwłoki znajdują się często w stanie kompletnego rozkładu. Praca w atmosferze wyziewów i rozkładających się ciał, spowodowała już zatrucie dwóch protokółantek. Stałe czyha groźba zakażenia się trupim jadem na skutek skaleczenia. Jest to więc praca, wymagająca niesłychanego poświęcenia, niezwykłego hartu ducha i ciała. Jedną z pierwszych zidentyfikowanych ofiar były zwłoki inż. dypl. Józefa Hernesa.

## Orzeł ze swastyką u stóp zwycięzcy

**KIELCE.** — Na skwerku w samym centrum Kielc, stanął pomnik ufundowany przez ludność pracującą miasta w hołdzie bohaterom 3-ej gwardyjskiej armii 1-go Ukraińskiego Frontu, która oswobodziła Kielce od hitlerowskich okupantów. Na frontonie stoi jak żywy, wykuty w mar-

murze żołnierz radziecki. W jednej ręce trzyma sztandar, w drugiej — automat. Stopa czerwonoarmisty depce powalonego orła niemieckiego ze swastyką. U szczytu obelisku — order Wojny w Obronie Ojczyzny. Na cokole, po obu stronach obelisku dwa działa. Hełmoć mijamy to miejsce — mówią mieszkańcy miasta — przypływa nam do serca ciepła fala wdzięczności dla tych którzy ofiarą swej krwi i życia oswobodzili nasze miasto i zwrócili nam wolność.

## Największe na świecie zakłady ceramiczne

**ZIEMBICE.** — Państwowe Zakłady Ceramiczne w Ziembiach (Dolny Śląsk), które produkowały do wojny rocznie z górą 30.000 ton kamionki kanalizacyjnej, sanitarnej, chemicznej, gospodarczej i rolnej zostały już częściowo uruchomione. Wymienione zakłady posiadają bardzo duże zapasy wyrobów gotowych, które stanowią nieodzowny materiał do odbudowy portów i stolicy. Rurami ziembičkih zakładów zostały skanalizowane w swoim czasie Warszawa, Łódź, Moskwa, Leningrad, Kujbyszewo, Gorki i inne miasta ro-

## Po prostu

### Działo się to w śródmieściu...

Nowoprzybyły do Łodzi zespół teatru „Lutnia” znalazł się w przykrym impasie, w sytuacji nie do pozazdroszczenia. Artyści marzną na scenie, chrypną i tracą głos. Gaże są śmieśki niskie, nie wystarczają na zaspokojenie elementarnych potrzeb. Mieszkańcy brak.

Władze miejskie, chcąc utrzymać tę kulturalną placówkę, powinny „Lutni” przyjąć z pomocą.

Prócz niedoli, która prześladowa cały zespół, spadają nieszczęścia na poszczególne jednostki. To, co spotkało aktorkę Barbarę Halmirską - Piotrowską, może zresztą stać się udziałem każdego mieszkańca Łodzi. Bestialstwo. A rzecz miała się tak: Późnym wieczorem artystka wracała tramwajem do domu. Wagon, był prawie pusty. Na peronie prócz ob. Halmirskiej stało jeszcze trzech osobników. W pewnej chwili aktorka poczuła silne szarpnięcie. Wyrwana jej torebkę. Nagle udzielenie wyrzuciło z kolei ob. Halmirską z biegnącego wozu na bruk. Ciężko okaleczona we krwi z trudem podniosła się z jedni. A tramwaj tymczasem nikał w oddali razem ze sprawcami i torebką, w której znajdowały się pieniądze i co ważniejsze dokumenty. Działo się to wszystko w śródmieściu na ul. Piotrkowskiej.

I właśnie o zwrot dokumentów (kenkarty i fotografii syna) prosi artystka — gdyby te dokumenty ktoś przypadkiem znalazł.

CZYS.

### 1335 ZŁ.

**Pracownicy Państwowych Zakładów Włókienniczych „K. Steinert Ska Akc.” w Łodzi zebrali 1335 zł. dla rannej uczestniczki powstania, zamieszkałej w Łodzi przy ul. Suwalskiej 22 m. 3a, za którą to sumę redakcja nasza w jej imieniu składa ofiarodawcom gorące podziękowanie.**

## AKADEMIA W ROCZNICĘ POWSTANIA LISTOPADOWEGO W ELEKTROWNI ŁÓDZKIEJ

Pracownicy Elektrowni złożyli hołd bohaterstwu zrywowi listopadowemu w uroczystej akademii, która odbyła się dnia 1 b. m. w świetlicy. Wygłoszono szereg ciekawych referatów, m. in. „Łódź w okresie powstania” (ob. Bojanowski), zespół świetlicy wykonał szereg recytacji, a bogaty program dopełniła znana z licznych popisów orkiestra symfoniczna Elektrowni. (o)

syjskie ponadto cały szereg miast południowej Europy. Zakłady są niezniszczone i kompletnie przygotowane do produkcji.

## Sypimy wał nad Odrą

Dla zabezpieczenia terenów nadodrzańskich przed groźbą powodzi Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych rozpoczęło na wielką skalę naprawę wałów ochronnych, rozkopanych w czasie działań wojennych. Przede wszystkim dokonano naprawy wałów na terenie woj. śląsko-dąbrowskiego. Pozostałe wały podzielono na poszczególne odcinki, które zostaną oddane do naprawy przedsiębiorstwom w drodze przetargu. Kosztorys niezbędniejszych robót wynosi 9 milionów złotych. Obejmą one łącznie 800 kilometrów obwałowań.

# Wszyscy volksdeutsche z terenu Łodzi zostaną usunięci

Gdy wojska radzieckie w styczniu b. r. wzięły Łódź, zamieszkiwało ją prawie 110.000 Niemców (reichsdeutsche i volksdeutsche łącznie). Akcja oczyszczania miasta z niemieczyny, prowadzona w ciągu ubiegłych 9 miesięcy, dała w wyniku obniżenia liczby volksdeutsche do 33.000. Reichsdeutsche, którym nie udało się zbiec wraz z wojskami hitlerowskimi „z miejsc zamknięci zostali w obozach, jako obywatele państwa wrogiemu i prowadzącego wojnę. Volksdeutsche częściowo zostali wysiedleni do miejscowości podmiejskich w promieniu 100 km. od Łodzi, częściowo zamknięci w obozach; podlegają oni obowiązkowi pracy przymusowej. Obecnie w obozowanych jest 7.858 volksdeutsche. Pracują oni przeważnie w fabrykach oraz w majątkach państwowych.

Akacja skoszarowania Niemców ograniczona jest pojemnością obozów i pojemnością rynku pracy. Jeśli volksdeutsche łódzcy w dużej części przebywają jeszcze na wolności w mieście, to przyczyną tego jest brak odpowiedniej ilości miejsc w obozach. W ciągu najbliższych miesięcy jednak trudność ta zostanie pokonana. Na terenie Łodzi i Polski Centralnej bowiem doświadczenia przeszło wiekowego współżycia nakazały całkowite zrezygnowanie z

dziełczynek o wymiżerowanych twarzach. Niemców. — Oto garść informacji, jakimi ob. Korytkowski, prokurator Sądu Specjalnego w Łodzi, do zadań którego należy również nadzór nad obozami dla Niemców, podzielił się w dniu wczorajszym z przedstawicielami prasy na specjalnej konferencji prasowej.

W ciągu rocznego istnienia Prokuratury Sądu Specjalnego wniesiono do Sądów Specjalnych 506 aktów oskarżeń, umorzonych zostało 3.426 spraw, w biegu jest 3.922 sprawy z dekretem o zdrajcach hitlerowsko - faszystowskich i 3.325 spraw z dekretem o volksdeutschech. Jak z przytoczonych cyfr widać, stosunkowo duży procent (około 15%) spraw umorzonych stanowią sprawy wniesione. Świadczy to o tym, że wszystkie wnioski sprawdzane są bardzo skrupulatnie. W zaledwie sześciu wypadkach — na 35 zazałen na umorzenia—Sąd Specjalny umorzenie uchylił.

Do zadań Prokuratury należy wykonanie wyroków. W czasie do 1 b. m. wpłynęło do wykonania 221 wyroków (70 wyroków śmierci, 5 — na dożywotnie więzienie, 28 — na 15 lat więzienia). Najniższy wymiar kary wynosi 3 lata więzienia. Większość skazanych stanowią Niemcy, częściowo również Polacy — konfidenti gestapo.

## „PRZYTRZYMAĆ MILCZENIE”

Zachowane archiwa niemieckie dopomagają wydatnie w pracy prokuratorskiej. Prowadzone bardzo starannie, z prawdziwie niemiecką pedanterią, rzucają one charakterystyczne światło na mentalność zdrajców naszego narodu. Oglądamy jedną z teczek. Na pierwszym miejscu własnoręcznie podpisane przez konfidenta „obowiązanie”, w którym zobowiązuje się on pracować dla państwa niemieckiego i „przytrzymać milczenie” wobec wszystkich, a w końcu zaznacza: „sam przeczytano, zrozumiano i podpisano”.

Inne dokumenty: kartoteka, spisy, fotografie. To archiwum obozu dla dzieci w Dzierżaniu pod Łodzią. Kierowano tu dzieci z całej Polski, złapane na handlu na ulicy, za kupno kartek żywnościowych od Niemców i t. p. przestępstwa. Najstarsze z nich — urodzone w roku 1929. W obozie musiały uprawiać rolę i ogród, by rodziny oficerów faszystowskich miały gdzie wypoczywać po „znojej pracy”.

Kartka ewidencyjna Urszuli Noga. Lat 13. Kary: 20 kijów za zerwanie jabłka, obcięcie włosów za podniesienie kartofla. Inne dziecko: 15 kijów za wyrwanie marchewki. Cóż się stało z dziećmi — nie wiadomo. Znalaziono dotychczas trzy dziewczęta, zwolnione z obozu jesienią roku 1944; przebywają one w Łodzi.

Fotografie. Niemcy lubili fotografować. Oto chłopczyk z trwożą w oczach przejący się na baczność przed gestapowcem. Kilka

Grupa dzieci, tłocząca się z miskami po jadło. Smutne archiwum.

## FRANK JEDNAK WIEDZIAŁ...

Ostatnio w gmachu Polskiej Agencji Prasowej odnaleziono nowe cenne archiwum — akty niemieckiego urzędu przesiedleńczego. Już pobieżne rozpracowanie przez Prokuraturę wykazuje, że kłamstwem jest twierdzenie Franka w Norymberdze, jakoby zbrodnie w Polsce dokonywane były bez jego wiedzy.

Odnalezione akta dotyczą t. zw. Warthegeu i zawierają spisy osób, przeznaczonych do wysiedlenia. W pierwszym okresie postanowiono do dnia 28.II.1940 roku, a więc w ciągu trzech miesięcy wysiedlić z Warthegeu 200.000 Polaków. Spisy sporządzone były przez landratów, a więc przez władze administracji ogólnej. W następnym okresie wysiedlano „polskie elementy społeczne” i chorych. Dużo było tych niepożądanych przez Niemców elementów wśród Polaków — kilka do kilkunastu tysięcy w powiecie. Sama akcja przeprowadzana była skrupulatnie i pedantycznie przez landratów i lekarzy niemieckich.

Na stole paczki fotografii — to fotografie wysiedlonych.

To nieprawda, Herr Frank, że tylko gestapo jest winne. Wszystkie władze niemieckie współdziałały w zbrodniach. Polscy prokuratorzy w Norymberdze zyskują ważne dowody winy.

K. G.

# Pierwsze w Polsce atelier filmowe w Łodzi

## Filmy długometrażowe są już na warszacie

Odbyło się w Łodzi otwarcie pierwszego w Polsce atelier filmowego. Moment ten ma być przełomowym w dziejach filmu polskiego, który z krótkometrażówek przejdzie na produkcję obrazów właściwych, długometrażowych. Otwarcia atelier

dokonał minister Informacji i Propagandy Matuszewski, który m. in. oświadczył, iż „tego co zwykliśmy nazywać właściwą sztuką filmową w nowych warunkach jeszcze nie stworzono”; wyraził mocne przekonanie, że „pierwsze atelier filmowe

od dziś zapełni tę lukę i nada nowopowstałym filmom wysoki poziom ideowy i artystyczny. Kinematografia nasza — mówił dalej min. Matuszewski — nie jest już domeną prywatnego przedsiębiorcy, a za tym moment rentowności czy zysku nie ma w tej chwili znaczenia. Nie będzie schlebienia płytkim gustom i tanim sensacjom. Film polski będzie potężnym środkiem wychowania społecznego“.

## Z pokazu w kinie „HEL“

Uroczystość otwarcia Atelier Filmowego w Łodzi, która odbyła się 4 grudnia, została zakończona pokazem filmów. Filmy te zapewne znajdują się na naszych ekranach i dlatego należy im się kilka słów omówienia. „Francja wyzwolona” — to dokumentarny film sowiecki, a raczej montaż zdjęć filmowych angielskich, francuskich, amerykańskich, niemieckich itd.

Tytuł raczej nie daje właściwego pojęcia o bogatej treści demonstrowanego filmu. Treścią ta jest imperializm faszystowski, zaczynający swoją ekspansję w Afryce i Hiszpanii, by rozwinąć ją następnie we wszystkich państwach Europy.

Zdjęcia te, — to dzisiaj już dokumenty historyczne. Umiejętny, konsekwentny montaż daje silne wrażenie dramatycznego skrótu naszych dziejów lat ostatnich. Jedynie pod koniec przydałyby się nożyce, by wyciąć kilka dłuższych. Ale dłuższy te wcale nie umniejszają wartości filmu, reprezentującego wysokie walory nie tylko dokumentarne, ale artystyczne.

„Srebrna flota” (Silver - Fleet), to także film pełnometrażowy, ale produkcji angielskiej. Jest to więc pierwszy po latach film z Europy Zachodniej.

Temat zaczerpnięty z akcji konspiracyjnej w okupowanej Holandii. Motywem organizującym całość — reminiscencje o legendarnym bohaterze holenderskim, Piet Heinie. Całość trochę zakrawa na romans z przygodami. Nie wiem, jaki przebieg miała okupacja w Holandii. Wydaje się jednak, iż temat został potraktowany raczej naiwnie. W grozie okupacji niemieckiej ani reżyser ani autor scenariusza prawdopodobnie zbyt mało orientowali się na temat. A już taka np. postać szefa gestapo — to schemat, będący produktem zupełnie leniwej wyobraźni. Przypomina po prostu „szwarc” „charaktery” z naszych przedwojennych filmów.

### PODZIĘKOWANIE

Komitet Rodzicielski Kol. Szkoły powsz. Nr 11 w Łodzi składa serdeczne podziękowanie Radzie Zakładowej IK Poznańskiego za bezinteresowne oddanie sali na uroczystość poświęcenia sztandaru szkolnego, dyr. Pawlikowskiej, prof. Lewandowskiej, oraz ob. artystce H. Wilezyńskiej i J. Darskiemu za bezinteresowny udział w występach artyst., koncertowych jak również rodzicom chrestnym i wszystkim uczestnikom.

Komitet.

To są uwagi, dotyczące odczuwania klimatu okupacji. Jeśli jednak zgodzić się na najwęższe pojmowanie tego klimatu, to, oczywiście, film zadowolony, gdyż nie zawiera usterek artystycznych.

Polskie napisy natomiast zawierają, niestety, nie tylko błędy ortograficzne, ale i językowe.

Poza tym na pokaz złożyły się kroniki filmowe Nr 34 i 35. Jak dotąd, dla kroniki filmowej nie znaleziono (a może nie szukano?) jakichś nowych i zadawalających rozwiązań. Są to po prostu uboższe siostry przedwojennego PAT'a. Mówię — uboższe, gdyż PAT pracował w czasach „normalnych”, ustabilizowanych i mógł mieć zdjęcia zagraniczne. Polska Kronika Filmowa, oczywiście, też z biegiem czasu będzie przeglądem nie tylko wydarzeń polskich, ale i światowych, — na razie jednak, jakże często karmi nas obchodami święta spółdzielczości. Na szczęście, wymienione dwie kroniki zdjęć z tych obchodów nie zawierają. Owszem, znać nawet postępek: zorganizowano widocznie wymianę serwisów filmowych z zagranicą!

Druga pretensja — to zbyt duża gadatliwość komentatora, który zazwyczaj tyle ma do powiedzenia, że czasem nie może nadać za dziećmi. Jest to zły wpływ akademii okolicznościowych: teksty objaśniające należy redukować do minimum. Niech się filmowym językiem „wygada” operator! Przypominam sobie jedną kronikę, gdzie były momenty ze Święta Umarłych: żalobne twarze, groby, świece, wieńce... Zdawałoby się, że to już samo przemawia, a jednak brzęczały natrętne słowa, absolutnie eliminujące możliwość jakiegokolwiek wrażenia innego, niż zniecierpliwienie.

A propos gadaniny! Wczoraj usłyszeliśmy m. in. takie objaśnienie: „po latach tułaczki” tramwaje wróciły do kraju...

Miłą niespodzianką był felieton filmowy „Nasz reporter donosi”, składający się z trzech fragmentów: „Noc w komisariacie”, „Gaudeamus” i „Kiernik zaginał” (proszę się nie przerażać, to nie jakaś afera polityczna, chodzi po prostu o kukielki z szopki!).

Pomysł takiego felietonu (co dwa tygodnie) należy uważać za bardzo szczęśliwy. Dowodem sprawności przedsiębiorstwa „Film Polski” była kronika z otwarcia atelier demonstrowana w tym samym dniu.

Wzruszającym zaś dowodem samozaparcia — było wyświetlenie fragmentów szopki politycznej o BOS-ie i Kinofikacji.

OUT.

## Elektrownia Warszawska

### kupi następujące obrabiarki:

- 1 Dłutownica — skok maksymalny 3000 mm — Oddział
- 1 Wytaczarka, wrzeciono średnicy 60 mm, wymiary stołu 600x800 mm z urządzeniem do szlifowania cylindrów i napędem jednostkowym.
- 1 Młot sprężynowy o ciężarze bijaka około 100 kg i skoku 300 mm.
- 1 Frezarka obwodniowa do 9 modułów, z wyposażeniem.
- 1 szlifarka narzędziowa uniwersalna, rozstawienie kłków około 100 mm, wznios kłków około 200 mm, z kompletnym wyposażeniem.

Oferty należy składać w BIURZE ZAKUPÓW E. W. Wybrzeże Kościuszkowskie Nr 41, pokój 245.

## Bitwa pod Moskwą

### Pierwsza klęska Niemców

6 grudnia 1941 r., dokładnie 4 lata temu, rozpoczęła się ofensywa Armii Czerwonej, która odrzuciła hordy hitlerowskie spod Moskwy.

Każdy z nas pamięta, z jakim przerażeniem patrzył świat demokratyczny na szybki pochód armii niemieckiej w lecie 1941 r. Mimo bohaterki opór wojsk radzieckich, Niemcom udało się kosztem olbrzymich strat zająć wielką część Ukrainy, Białoruś, Litwę, Łotwę, Estonię, Łódź, szereg obwodów RFSSR, dotrzeć do przedpola Moskwy. Zajęcie Moskwy uważali hitlerowcy za koniec wojny ze Związkiem Radzieckim. Propaganda hitlerowska głosiła, że armia sowiecka przestała istnieć, Niemcy przygotowywali się do defilady na ulicach Moskwy. Tymczasem pierwsza próba wzięcia Moskwy bojem wstępnym — nie udała się. Coś więcej oddziały radzieckie zadały doborowym wojskom hitlerowskim, złożonym z trzech armii pancernych i 2 polowych, tak wielkie straty, że z końcem września dowództwo niemieckie musiało uzupełnić wykrwawione pułki, które miały zdobyć Moskwę, ścigać rezerwy i opracowywać nowe plany strategiczne. Trzymiesięczny „Blitzkrieg” załamał się, Armia Czerwona zatrzymała wroga, zyskała czas na przygotowanie obrony stolicy ZSRR.

Nie udało się również druga, generalna ofensywa niemiecka na Moskwę, rozpoczęta, po staraniach przygotowanych z początkiem października. Niemcy nie dali jednak za wygraną. Wzmocnili znacznie swą armię, w szczególności jej ugrupowania skrzydłowe i 16 listopada rozpoczęli trzecie natarcie, w toku którego za cenę morza przelanej krwi wyszli na bliskie przedpole Moskwy. Jeden z ówczesnych komunikatów niemieckich stwierdzał, że przez dobrą lunetę można już widzieć we wnętrzną część miasta. Była to niestety prawda. Stolicy Związku Radzieckiego groziło śmiertelne niebezpieczeństwo, 51 dywizji niemieckich dwoma potężnymi kleszczami obejmowało miasto. Już nie tylko wrogowie, ale i przyjaciele Związku Radzieckiego nie wierzyli, że można będzie obronić stolicę.

I wtedy właśnie padł rozkaz Stalina — Moskwy oddać nie wolno!

Cały kraj, wszystkie narody Związku Radzieckiego, żyły i pracowały w dni te z myślą o Moskwie. Z całego kraju szły pułki do Moskwy, płynęła nieprzerwanym potokiem broń, amunicja, sprzęt wojenny. W szeregi armii szli wszyscy: kobiety, dzieci, starcy. 7 listopada — w święto państwowe ZSRR — Marszałek Stalin, który

pozostał w Moskwie (rząd został ewakuowany do Kujszewska), przyjął wielką defiladę na Placu Czerwonym. Prosto z defilady poszły oddziały radzieckie na front.

Ponad 20 dni trwała gigantyczna bitwa o Moskwę. Żołnierz radziecki składał dowody nadludzkiego męstwa. Do historii przeszli czyn 28 gwardzistów dyw. gen. Panfilowa. Zajmując ważne stanowisko obronne pod Dubosiekowo, garstka bohaterów stoczyła nierówną walkę z 50 czołgami niemieckimi. W walce tej poległ wszyscy, ale czołgów nie przepuścili. Słowa dowódcy tego oddziału Kłoczowa — „Towarzysze! Rosja duża, lecz za nami — Moskwa, cofać się nie ma dąkad” — mimo swej wruszającej prostoty charakteryzują najlepiej uczucia, żywione w te groźne chwile przez cały naród radziecki.

Dywidze niemieckie wykrywały się, nie zdoławszy przełamać oporu wojsk sowieckich. Tymczasem pod bezpośrednim kierownictwem Marszałka Stalina i d-cy obrony stolicy — Marszałka Żukowa przygotowywano kontruderzenie. 6 grudnia 1941 roku na skrzydłowe ugrupowania niemieckie spadły pierwsze ciosy. Armia niemiecka, tworząca słynne „kleszcze” wokół Moskwy — sama znalazła się w kleszczach. Rozpoczął się pogrom, jakiego Niemcy jeszcze nigdy nie zaznali. W ciągu niewiele dni załamał się front niemiecki. Niemcy stracili tylko w zabitych 25 tys. żołnierzy i oficerów, odstąpili spod Moskwy. Armia Czerwona przeszła do aktywnej obrony do zdecydowanego na-

## Wysza Szkoła Sztuk Plastycznych

Pismem Ministerstwa Kultury i Sztuki powołana została do życia w naszym mieście Wysza Szkoła Sztuk Plastycznych o poziomie akademickim. Jest to pierwsza tego typu uczelnia na terenie Łodzi.

Zekres nauki jest bogaty i obejmuje: malarstwo ścienne i dekorację wnętrz, grafikę, metaloplastykę, ceramikę oraz tkactwo artystyczne.

Nowa akademia liczy na razie 43 słuchaczy, ale zapisy są nadal otwarte. Poziom studiów jest wysoki jak również przygotowanie słuchaczy, z których wielu ma już poza sobą okres studia nauki w innych akademiach lub studia specjalne.

Zadaniem nowej uczelni jest wyszkolenie fachowców, którzy prócz wiedzy teoretycznej i praktycznej — mieliby wykształcenie ogólne i kulturalno-artystyczne. Specjalny nacisk kładzie się na malarstwo jako podstawę studiów, które trwają cztery lata. Na okres letni przewidziane są praktyki, które dadzą słuchaczom możliwość zastosowania w życiu zdobytych wiadomości i wypróbowania własnych sił. Poza tym szkoła pragnie wykształcić wśród specjalistów ludzi, którzy mogliby w przyszłości pracować samodzielnie nie tylko w zakresie własnych zamierzeń, lecz którzy byłiby zdolni do objęcia kierowniczych stanowisk w odpowiednich zakładach przemysłowych. W ten sposób rozmaite gałęzie przemysłu miałyby zapewnione odpowiednie podejście i kierunek artystyczny, np. zakłady graficzne, tapetarnictwo, fabryki porcelany itp.

Na czele grona profesorskiego nowej uczelni stoi prof. Leon Ormezewski, kierownik Galerii Miejskiej w Łodzi.

Balnia Pomoc usiłuje pomóc materialnie swym członkom i ułatwiać im studia, jednak większość słuchaczy wspomnianej uczelni znajduje się w warunkach nader ciężkich. Subsidia rządowe nie wystarczają i szkoła walczy z trudnościami tak zasadniczymi, jak np. brak pomocy naukowych. Mimo to ani personel profesorski, ani słuchacze nie zrażają się do pracy, która z pewnością będzie produktywna. Adres szkoły: Łódź, Narutowicza 77.

Zet.

## „GOSPODA SPÓŁDZIELCZA“

(dawniej „Casnowa”) Zachodnia 43

wydaje smaczne i posilne: śniadania, obiady i kolacje po cenach przystępnych

Wieczorem koncert i dancing

ZARZĄD

Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Łodzi.

Obiad z 2 dań 45 zł

(Pap)

## Z Wybrzeża

Oczyszczanie basenu portowego. W porcie gdyńskim podjęto intensywną akcję porządkowania basenu Kwiatkowskiego. Przy jednym z nadbrzeży leżał szczerbak niemieckiego pancernika „Schleswig - Holstein”, którego załoga ma na sumieniu zdradziecki napad na Westerplatte. W czasie wojny Niemcy zainstalowali nad pozostałymi nadbrzeżami arsenały dla floty podwodnej i montownie torped.

Dyplom honorowy dla inż. E. Kwiatkowskiego. W sopockim Jacht - Klubie podczas uroczystości poświęcenia lokalu nadano inżynierowi E. Kwiatkowskiemu dyplom honorowego vicekomandora Klubu.

Okrety wracają do Polski. Bawiaca w Londynie z ramienia Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego misja morską uzyskała zwolnienie dalszych polskich statków. Prócz „Krakowa”, „Katowic” i „Morskiej Woli” powróci do kraju: „Wilno”, „Hel” i „Śląsk”. Ponadto misja powołała do pracy biuro polskiej marynarki handlowej, które będzie załatwiać sprawy, związane z zatrudnianiem załóg okrętowych na statkach polskich.

Szwedzki motorowiec w Gdyni. Motorowiec „Kvikjokk”, wykonany niedawno w Sztokholmskiej stoczni, odwiedził Gdynię, która jest zaledwie drugim portem, goszczącym szwedzkiego przybysza. Ruchliwość naszej morskiej przystani zwiększa się z każdym dniem.

Otwarcie Akademii Handlu Morskiego. W Gdyni rozpoczęła prace Akademia Handlu Morskiego. Po egzaminach wstępnych przyjęto 300 studentów, z czego 90 na kursy wyższe.

Kurs rybactwa morskiego. W Spiewowie osadzie rybackiej, leżącej u ujścia Wisły, odbywa się pierwszy po wojnie kurs rybactwa morskiego. Kurs wzytował wojewoda gdański.

Fabryki na Wybrzeżu. Część zakładów przemysłowych na Wybrzeżu uruchomiono stosując napęd ręczny. Pozostałe fabryki czekają na energię elektryczną, gaz, a przede wszystkim — na kredyty i kapitał produkcyjny.

(c.)

tarcia, w którym odrzuciła wroga o 400 km na zachód.

\*

Dlaczego wspominamy o bitwie pod Moskwą? Przecież latem 1942 r. Niemcy powtórnie ruszyli na wschód, a Armia Czerwona jeszcze raz cofnęła się pod naciskiem wroga. Trzeba było dopiero okopomnego zwycięstwa pod Stalingradem, by Niemców zatrzymać tym razem na zawsze. Tym niemniej znaczenie bitwy pod Moskwą jest olbrzymie: Hitler po raz pierwszy poniósł zdecydowaną klęskę. Armia Czerwona pokazała światu, że Niemcy mogą być pokonani, że Niemcy nie są niepokonani. Miało to ogromne znaczenie dla wszystkich narodów młodych pokoi. W szeregu państw ożywiła się walka zbrojna z okupantem (Francja, Czechosłowacja, Jugosławia, Polska) — mocarstwa zachodnie przekonały się, że w przyszłości wojny rozstrzygną się właśnie na froncie wschodnim.

Zwycięstwo pod Moskwą zementowało jedność koalicji antyhitlerowskiej. Z niej czerpali moc późniejsi obrońcy Stalingradu, zwycięzcy spod Orła czy Mińska, spod Karpat, czy Bałtyku, z nad Dniepru, Wisły, Odry i Łaby. Było ono pierwszym zwiastunem ostatecznego zwycięstwa. Dzień, w którym zaczęła się pierwsza ofensywa radziecka — 6 grudnia 1941 r. zwiastował nadejście 8 maja 1945 r. — dnia zakończenia ostatniej ofensywy — dnia kapitulacji Niemiec.

TADEUSZ OLEŃSKI

# CHEMIKALIA

Czesław Ślankiewicz, Warszawa, Pankiewicza 4. Wrocław, Ogrodowa 38. Kupuje, sprzedaje i produkuje wszelkie artykuły chemiczne. (kr)

Centralne ogrzewanie i wodociągi, nowe instalacje wykonuje firma: (Ag)  
A. MATUSZEWSKI,  
KILIŃSKIEGO 125. tel. 181-36.

TRANSFORMATORY RADIOWE 2x340 V — 50 m. A — 4 i 6,3 V produkuje i dostarcza hurtownie — odbiór na miejscu Dom Agencyjno-Handlowy J. BACHNER  
Kraków, ul. Tarłowska 10/3. (kr)

### KOMUNIKAT

Izba Skarbowa w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że do przeprowadzenia kontroli przedsiębiorstw akcyjowo-monopolowych oraz dokonywania rewizji i zatrzymywania rzeczy w myśl prawa karnego — skarbowego upoważnieni są tylko urzędnicy Kontroli Skarbowej, zaopatrzeni w legitymacje służbowe i specjalne legitymacje, uprawniające ich do dokonywania wyżej podanych czynności.

Od zgłaszających się urzędników osoby zainteresowane oraz przedsiębiorstwa akcyjowo-monopolowe powinny żądać należytego wylegitymowania się.

W przypadkach niemożności okazania wspomnianych wyżej legitymacji, osobników podszywających się pod miano urzędników Kontroli Skarbowej, należy zatrzymywać i oddać w ręce władz bezpieczeństwa publicznego jako zwykłych oszustów.

**IZBA SKARBOWA W ŁODZI**  
DYREKTOR IZBY SKARBOWEJ:  
(—) E. Rusin

# Nowości „CZYTELNIKA“

## LISTOPAD

### LITERATURA PIĘKNA

- Dąbrowska M. — Marcin Kozera. — Opowiadania zł. 15.—
- Gojawczyńska P. — Krata — Powieść „ 85.—
- Kraszewski I. J. — Stara Baśń — (lekt. obowiązk. dla VII kl) „ 80.—
- Nowicki Andrzej — Podróż do Świętej Ziemi — Wiersze „ 25.—
- Żeromski S. — Doktor Piotr. — Opowiadanie „ 12.—

### LITERATURA NAUKOWA

- Grycz J. — Bibliotekarstwo praktyczne w zarysie. — Podręcznik i poradnik „ 120.—
- Kobendza J. i R. — Materiały przyrodnicze do projektu rozplanowania puszczy Kampinoskiej (ilustr.) „ 55.—
- Pawłow J. P. — Mózg i jego mechanizm. Wyd. II (Ilustr.) „ 120.—

### KSIĄŻKI PRAWNICZE

- Giebułtowski J. — Odpowiedzialność przestępców wojennych w świetle prawa narodów „ 70.—
- Namitkiewicz J., Rakower A. — Ustawa o majątkach opuszczonych i porzuconych. — Komentarz „ 180.—
- Reforma Rolna. Przejęcie lasów na własność Skarbu Państwa „ 30.—

### DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

- Ozogowska H. i Batorowicz Z. — Piszmy poprawnie „ 12.—
- Zarembina, Ozogowska, Batorowicz — Czytamy (Ilustr.) „ 5.—
- Zarembina, Ozogowska, Batorowicz — Nasza Ojczyzna — Czytanka (Ilustr.) „ 15.—

### BIBLIOTEKA SZPILEK

- Lipiński E. Szeląg J. — Pożegnanie z Hitlerem (Ilustr.) „ 25.—

### WYDAWNICTWA MUZYCZNE

- Raczkowska W. — Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę... „ 90.—
- Romaszkowa Z. — Zbiór etiud dla pierwszych dwóch lat nauki na fortepian. „ 140.—



**Kalendarzyk HARCERSKI 1946**  
zawiera  
PODSTAWOWE WIADOMOŚCI -  
O ORGANIZACJI HARCERSTWA  
TERENIZACJI, PIONIERCE  
SYGNALIZACJI, SAMARYTANCIE ITP  
do nabycia:  
**SKŁADNICA HARCERSKA**  
UL. DUNAJSKIEGO 1, RYNEK GŁ. 9  
i WSZYSTKIE SPÓŁDZIELNIE I SKŁADNICE HARCERSKIE W POLSCE  
CENA zł. 20.—

### LOKALU BIUROWEGO

możliwie z magazynem  
w Katowicach

poszukujemy. Oferty kierować sub „126“  
Kraków „Par“, Rynek Główny 46 (kr)

### PODWIECZOREK KLUBOWY

Nowootwarta Gospoda Spółdzielcza (Zachodnia 43) wprowadza miłą inowację. Co niedzielę od 16—18 przy dźwiękach orkiestry Pilsarskiego tańce urozmaica spędzone przy dobrej czarnej kawie chwile. Najnowsze piosenki śpiewa Bolesław Niemyski.

### „ROZTAŃCZONA PIOSENKA“

Pod tym tytułem odbędzie się 9 grudnia o godz. 12-ej w sali kina „Polonia“, poranek w którym udział wezmą: Hanka Bielicka, aktorka Teatru Kameralnego w Łodzi, oraz Józef Razends, solista baletu królewskiej opery w Amsterdamie. W programie piosenki i monologi humorystyczne oraz tańce charakterystyczne i ludowe. Bilety od 10 zł, do nabycia w kasie kina „Polonia“, codziennie od czwartku, godz. 11-ej. (2350)

# Ogłoszenia drobne

## Lekarze

Dr KAZIMIERZ ERDMAN choroby kobiece i akuszeria. Powrócił i wznowił przyjęcia, Sienkiewicza 31 m. 28. (Kr)

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób wenerycznych i skórnych Piotrkowska Nr 106. Przyjmuje od 8—12 i od 4—8. (Ag)

Dr WIKTOR ŁUKOMSKI, lekarz, spec. chorób uszu, nosa, gardła i krtani, przyjmuje codziennie od godz. 15—17, Zawadzka 3. (2172)

Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Piotrkowska 109, m. 6. (2227)

Dr Anatol MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3—6 po poł. codziennie, Bandurskiego 8. (R)

Dr med. E. MIKULICZ ze Lwowa, lekarz-dentysta, specjalista w leczeniu chorób dziąseł i jamy ustnej. Zawadzka 17. (Ag)

Dr PIETRASZKIEWICZ z Warszawy — specjalista chorób uszu, nosa, gardła. Sienkiewicza 73. Przyjmuje: 3—4 i 6—7. (1665)

Dr med. WIKTOR PIESKOW z Wilna — choroby nerwowe i wewnętrzne (przemiany materii) przyjmuje 2,30—5, ul. 11 Listopada 12. (1477)

Dr med. A. RATAJ-ZURAKOWSKA z Warszawy, specjalistka chorób skórnych i wenerycznych u kobiet. Kosmetyka lekarska. Przyjmuje: Piotrkowska Nr 33, godz. 11—1 i 3—5. (1278)

Dr EDWARD REICHER, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, powrócił. Południowa Nr 26. Przyjmuje od 2—5. (Ag)

Dr med. I. VOGEL ze Lwowa, specjalista chorób kobiecych i akuszeria. Zawadzka 17. (Ag)

## Zaofiarowanie pracy

MLYŃSKI monter warsztatowy na produkcję maszyny potrzebny. Zgłoszenia: Warszawa, Pożnańska 38—3, Pałaszewski. (kr)

MODYSTKI samodzielnej, pierwszorzędną siłę poszukuje. Mieszkanie zapewnione. Zgłaszać się: Łódź, 6 Sierpnia 10, m. 20a, godz. 10—12 i 16—18. (kr)

WYCHOWAWCZYNI do dzieci potrzebna na wyjazd. Wiadomość: ul. Wólczajska 79, m. 15 (2304)

CUKIERNIK wykwalifikowany i uczeń na dokończenie praktyki, potrzebni do cukierni Tadeusza Szaniawskiego, Piotrkowska 105 (2374)

POSZUKUJEMY akwizytora — sprzedawcę na artykuły masowej produkcji. Zgłoszenia: tel. 206-48. (2331)

POTRZEBNA pracownica domowa. Zgłaszać się: Piłsudskiego 40, m. 8. (2357)

MINISTERSTWO LEŚNICTWA poszukuje mechanika lub ślusarza, który ma praktykę w fabrykach dykt. Kandydaci zechcą się zgłaszać do Ministerstwa Leśnictwa w Łodzi, Zachodnia 57, II p. pokój 239 — osobiście lub listownie. (Pap)

CHEMIKA mydlarskiego poszukuje. Zgłoszenia tel. 101-09. (2371)

KAMIENIARZE potrzebni, Al. Kościuszki 41, m. 21. (2374)

PRZEDSTAWICIELE objazdowi, pracujący na własny rachunek poszukiwani. Fabryka Cukrów. J. Bobrowski, Piotrków Trybunalski, Starówarszawska 13. (Kr)

RADIOTECHNIK samodzielny poszukiwany na dobrych warunkach. „Wuka“, Piotrkowska 60. (pap)

## Poszukiwanie pracy

SUMIENNA, znająca biegle rachunkowość, poszukuje jakiegokolwiek pracy w godz. od 15.30. Zgłoszenia pod „Sumienna“ do Administracji „Dziennika Łódzkiego“ (2349)

BIEGŁA maszynistka przyjmie pracę na godziny przedpołudniowe. Zgłoszenia do PAP, Piotrkowska 133, pod „1205“ (pap)

LICEALISTA udziela pomocy w nauce. Zamenhofa 6, m. 38. (pap)

RUTYNOWANA maszynistka poszukuje pracy w godzinach popołudniowych. Zgłoszenia: PAP, Piotrkowska 133 pod „Maszynistka“ (pap)

## Lokale

DUŻE dwa pokoje, kuchnia, Plac Wolności, zamienię na także. Andrzeja, oferty „Zamiana“. (2343)

POSZUKUJĘ od 4 do 6 pokoi z wygodami w śródmieściu. Wiadomość: tel. 115-02. (Pap)

## Kupno i sprzedaż

IGŁY do maszyn pończosznich, części itp. przybory kupimy. „Helm“, Śródmiejska 22. (Kr)

KUPIĘ skóry fokowe i inne futrzane. Skład futer. Antoni Bryczkowski, Łódź, Piotrkowska 36. (1685)

WKRĘTKI do drzewa, inne wyroby śrubowe, sprzedaż urzędowa i komercyjna „Spółka Śrubowa“, Łódź, Śródmiejska 6, tel. 139-33. (1927)

KETTELMAZYNE - zczeparki, inną nawet uszkodzoną kupię. Wólczajska 13, dozorca. (2258)

MASZYNY do pisania — liczenia — szycia. Rada. Kupno — sprzedaż — naprawa. Radwańska 4—6. (Ag)

FUTRO karakułowe zamienię na męskie lub sprzedam. Wólczajska 95/17, godz. 5—8. (2019)

KSIEGARNIA LUDOWA, Łódź, Piotrkowska Nr 17, poleca duży wybór książek dla Domów Kultury, bibliotek i czyteln. Kupujemy księgozbiory oraz książki lekarskie i techniczne w językach obcych. (Ag)

POWIELACZ „Geha“ okazynie do sprzedania. Wiadomość: Biuro „Reklama“, Piotrkowska 46. (kr)

LINOLEUM z 2 pokoi w dobrym stanie, okazynie do sprzedania. Wiadomość: Piotrkowska 134, m. 26 od 1—3 pp. (2342)

SZAFĘ biblioteczną kupię. Piotrkowska 121, m. 38, Tad. Koziej. (2351)

NARADAM Spółdzielni Wydawniczej „Książka“, Łódź, ul. Piotrkowska Nr 86 ukazały się: Pieśni ludowe (nuty i tekst) Prof. Michała Świerzyńskiego. Do nabycia we wszystkich księgarniach, cena zł 20. (Kr)

MASZYNA Singera gabinetowa oraz dziurarka, okazynie do sprzedania. Bol. Matuszak, Łódź, Piotrkowska 189. (Ag)

KUPIĘ polskie przekłady Czechowa „Czytelnik“, Piotrkowska 96, pokój 213, II p. (wł)

SALON stylowy, duży, piękny komplet kupię, tel. 134-02, rano. (2356)

WIECZNE pióra — wszystkich marek i systemów — stale kupujemy — nawet połamane, Piotrkowską 148. (2376)

## Różne

KURSY Ir. Dąbrowskiej — Andrzeja 4, przyjmują zgłoszenia na nowy kurs maszynopisanie, angielskiego, stenografii, handlowy i przygotowawczy. (1635)

DNIA 24.XI zgubiono teczkę skórzaną z trzema książkami. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem do administracji „Dziennika Łódzkiego“. (R)

ZOFIA PERKA, Zgierz, unieważnia skradzione dokumenty: legitymację urzędniczą, świadectwo ślubu, kartę rozpoznawczą, metrykę urodzenia. Świadectwo urodzenia Anny Jolanty Perka, metrykę urodzenia Tadeusza Perka. (2375)

MARCINIAK EDWARD, Łódź, Bednarska 6, m. 19, unieważnia skradzioną palcówkę, kartę rejestracyjną RKU oraz zaświadczenie lekarskie RKU. (2372)

STOISKO do wydzierżawienia na Zielonym Rynku, wiadomość Lipowa 46—2, J. Dulas (2358)

GENIEL ZDZISŁAW, Radwańska 55, unieważnia zgubioną legitymację Bratniej Pomocy U. L. Nr 84/1547. (2353)

MŁODY, energiczny, posiadający duży lokal handlowy w Gdańsku, oczekuje poważnej propozycji. Bielecki Kazimierz, Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Danusi 2a, m. 3. (2364)

KURSY HANDLOWE, Szamowskiej, Piotrkowska 125, przyjmuje jeszcze zapisy na kurs księgowości. (2363)

CZESŁAWA LUCYNA MAJEWSKA, Kościuszkowa 93, unieważnia skradzioną kartę rozpoznawczą, świadectwo szkolne. (2372)

BÓL GŁOWY i różne choroby leczą zioła profesora Szczekulskiego, Zgierz, Długa 28. (2375)

RAWLUK FRANCISZEK, Marianów, Krakowska 212, unieważnia zgubione dokumenty: zaświadczenie wojskowe, legitymację służbową, zaświadczenie PUR, zaświadczenie WKN, zaświadczenie o tajnym nauczaniu. Protokół i dokumenty kasowe z gospodarstwa oraz orzeczenie PUR na nazwisko Rowluk Halina Za zwrot dokumentów znalazca otrzyma 1000 złotych. Zgłoszenia: Łódź Zamenhofa 38 m. 23. (2369)

IRENA PIŻŁOWA Legionów 15, unieważnia skradzione dokumenty, kartę rozpoznawczą Nr V 219316, legitymację członkowską Związku Zachodniego, Lublin, Nr 2482/3793 L. Przydział mieszkaniowy, pokwitowanie opłaconych rachunków. (2376)

TEATR „LUTNIA“ poszukuje chóru damskiego męskiego. Zgłaszać się w kancelarii Teatru od godz. 10—12, Nawrot Nr 27.

GUBIONO portfel z tymczasowym dowodem, wydanym przez Starostwo Praskie Grodzkie Warszawa, na nazwisko Jadwiga Lewandowska, Radwańska 28. (pap)

## Poszukiwanie rodzin

KTO MIALBY jakiegokolwiek wiadomość o Stanisławie Jungowskiej z Warszawy, Sierakowska 4, proszony o zawiadomienie Teresy Jungowskiej, Łódź, Dowborczyków 4. (2377)

KERNER POLA (Lili) z Ejenbergów z Warszawy poszukuje krewnych, przyjaciół. — Adres: Falenica pod Warszawą, Dr. Nadworna, Piłsudskiego 22. (kr)

Pani Czesława Sobiesiak-Kamieńska, powieściopisarka lub ktokolwiek z jej rodziny, proszeni są o jaknajwyższe skomunikowanie się osobiście lub listownie z Haliną Bartolewską, Sopot, ul. Matejki 2. (kr)

KALENDARZYK HISTORYCZNY

CZWARTEK 6 GRUDNIA
DZIS: Mikołaja słow. Jorogniewa
JUTRO: Ambrożeo, słow. Ludomyśla

1478 Urodził się pod Mantuą autor głośnego dzieła epoki Renesansu Baldasare Castiglione — „Dworzanin“ (Il Cortegiano), które przyswoił naszej literaturze Lukasz Górnicki.
1914 Druga wielka bitwa pod Łodzią

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY
Wojew. Urząd Bezpieczeństwa — tel. 252-72
Miejski Urząd Bezpieczeństwa — tel. 119-61
Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa — tel. 130-01
Komenda Miejska MO — tel. 253-60
Pogotowie Ratunkowe Miejskie — tel. 104-44
Straż pożarna — tel. 8
Biuro numerów — tel. 199-00

DZYSIĘSZEJ NOCY DYZURUJĄ APTEKI: Danieleckiego (Piotrkowska 137), Zajaczkiewicza (Pl. Bernera 37), Gorczyckiego (Przejazd 58), Karolina (Piłsudskiego 54), Antoniewicza (Szosa Pabianicka 50), Stecla (Limanowskiego 37).

TEATRY
Teatr W. P. (Cegielniana 27) godzina 19.15 „Ostrożnie, świeżo malowane!“
Teatr Powszechny TUR (11 Listopada 21) godz. 19.15 „Pan Jowialski“
Teatr Kameralny Domu Żołnierza (Przejazd Nr 34) godz. 19.15 „Pygmalion“
Teatr Syrena (Traugutta 1) godz. 19.15 „Miłość i propaganda“
Teatr Komedia Muzyczna (Nawrot 27) godz. 19.15 „Podwójna buchalteria“ z udziałem Stanisławy Piaseckiej.
Teatr Gong (Kilińskiego 124) godz. 19.15 „Raz na lewo, raz na prawo“.

KINA
„Polonia“ (Piotrkowska 67) — „Pojedynek“
„Tezza“ (Piotrkowska 108) — „Mściciele Ludowi“
„Wisła“ (Przejazd Nr 1) — „Stylowy“ (Kilińskiego 123) — Kiedy jesteś z kochaną, „Bałtyk“ (Narutowicza 20), „Gdynia“ Przejazd 2 — „Pojedynek“
„Wiśniak“ (Zawadzka 16) — Tajemnica panny Brinx
„Hel“ (Legionów 2-4) — „Paweł i Gawel“
„Robońnik“ (Kilińskiego 178) — „Zdobycy Maroka“
„Wolność“ (Napiórkowskiego 16), „Roma“ (Rzgowska 84) — „Była sobie dziewczyna“
„Przedwiośnie“ (Zeromskiego 74/76) — Świniarka i pastuch, „Fatory“ (Sienkiewicza 40) „Osły Alpejskie“
„Zachęta“ (Zgierska 26) „Gunga-Din“
„Muza“ (Ruda Pabianicka) — „Piotr Pierwszy“
Początek seansów w dni powszednie o godz. 16, 18, 20. W niedzielę i święta o godz. 14, 15, 18, 20. — Kina „Polonia“, „Wisła“, „Bałtyk“, „Hel“, „Roma“ i „Przedwiośnie“ rozpoczynają seanse pół godziny później.

„ROZTAŃCZONA PIOSENKA“
Pod tym tytułem odbędzie się 9 grudnia, o godz. 12-ej w sali kina „Polonia“, poranek, w którym udział wezmą: Hanka Bielička, aktorka Teatru Kameralnego w Łodzi, oraz Jozeph Barends, solista baletu królewskiej opery w Amsterdamie. W programie piosenki i monologi humorystyczne oraz tańce charakterystyczne i ludowe, przy fortepianie Zbigniew Szymonowicz. (2350)

TRAMWAJARZE I SZKOŁA Nr 97
W ubiegłą niedzielę odbyła się w świetlicy KEŁ przy ul. Tramwajowej 11. rewia, której dochód przeznaczono na cele Szkoły dla Głuchoniemych w Łodzi (ul. Sienkiewicza 35). Tramwajarze wystąpili z doborowym programem. Zaznaczyć należy, że rewia nie jest sporadycznym wypadkiem w pomocy tramwajarzy dla głuchych dzieci. Tramwajarze obejmują patronat nad Szkołą i biorą udział w poświęceniu sztandaru Szkoły dnia 8.12. z okazji 25-lecia istnienia. (2373)

ODCZYT
W czwartek, dnia 6 grudnia br. o godz. 19 w sali czytelnianej Ogniska Łódzkiego Polskiej YMCA wygłosi odczyt o treści geograficzno-historycznej pt. „Polacy a świat“, prof. SGH — St. Gorzuchowski.

W dniu 7 grudnia o godz. 19 staraniem Związku Adwokatów w sali Ogólnopolskiego Towarzystwa Technicznego (Piotrkowska Nr. 102 I p.) odbędzie się odczyt Jana Gadomskiego pt. „Prawo Małżeńskie“. Wstęp bezpłatny.

Z POLSKIEJ YMCA
Ognisko Łódzkie Polskiej YMCA wznawia zapisy na kursy języków obcych: angielskiego, francuskiego i rosyjskiego, na kursy stenografii (w językach: polskim, francuskim i angielskim), oraz na kursy spółdzielczy.

Szczegóły w sekretariacie Ogniska — ul. Moniuszki 4a.

URUCHOMIENIE ZACHODNIEJ AGENCJI PRASOWEJ
Rozpoczęła swą działalność Zachodnia Agencja Prasowa (ZAP) powołana do życia jako dziennikarska spółdzielnia pracy i zatwierdzona przez Ministerstwo Informacji i Propagandy (L. dz. D/1557/DIP). ZAP podawać będzie informacje i omówienia zagadnień Ziemi Zachodnich.

DZIENNIK SPORTOWY

Czy powstanie w Łodzi okr. związek hokeja na lodzie?

W swoim czasie odbyło się w Łodzi zebranie wszystkich niemal hokeistów znajdujących się w Łodzi. Na zebraniu tym omówiono szereg zasadniczych spraw dotyczących tej gałęzi sportu.

Obecnie powstał projekt zawiązania w Łodzi okręgowego związku hokeja na lodzie za przykładem innych miast i zgodnie z tradycjami przedwojennymi.

Wiemy dobrze, że wszyscy najlepsi hokeiści skupiają się dookoła drużyny ŁKS-u, ale czy powstaną inne jakieś kluby hokejowe to dowiemy się dopiero w piątek o godz. 18 w sali jadalni YMCA.

Sprawy hokejowe interesują nas w szczególności, bo w Łodzi znajduje się szereg wybitnych zawodników i nie wolno hokeja w żadnym wypadku lekceważyć. Jest to sport zespołowy a po drugie widowiskowy. Hokej zasługuje ze wszechmiar na poparcie i właściwą propagandę. Jesteśmy przekonani, że te wszystkie kwestie, które nie zostały omówione na pierwszym zebraniu organizacyjnym zostaną całkowicie wyłuszczone w piątek.

Czas najwyższy zabrać się do poważnej pracy i pomyśleć poważnie o sezonie hokejowym na lodzie, a nie przy zielonym stoliku.

Hokeiści ŁKS czekają, że łada dzień chwyci mroz i będzie można przystąpić do właściwych treningów.

PIŁKARZE SZYKUJĄ SIĘ DO WALNEGO ZEBRANIA
Sezon piłkarski w Łodzi został definitywnie skończony, ale organizatorzy jeszcze pracują, układając bilans minionego sezonu i kreśląc plany na sezon następny.

W chwili obecnej Zarząd Okr. Zw. Piłki Nożnej opracowuje sprawozdania za rok 1945 mając zamiar przesłać je poszczególnym klubom sportowym do zapoznania się z nimi przed mającym się odbyć walnym zebraniem wszystkich piłkarzy. Walne zebranie piłkarzy łódzkich odbędzie się w połowie stycznia 1946 roku zgodnie z tradycjami i przepisami piłkarskimi.

Na zebraniu tym ma być między innymi wręczony puchar ofiarowany przez wicewojewodę Szudzińskiego. Puchar jak wiemy zdobyty został przez drużynę kolejarzy łódzkich.

Apel do rodaków powracających z Niemiec i krajów europejskich

Z dnia na dzień powiększa się liczba repatriantów, powracających z niemieckich terenów okupowanych i krajów europejskich. Co dzień przybywają nowe transporty rodaków naszych, którzy w tułaczkach swych i wędrowkach niejedno widzieli i mogliby udzielić wielu informacji o losach zagrabionego przez okupanta mienia polskiego.

W związku z prowadzoną obecnie akcją odbierania wywiezionego mienia wojewoda łódzki, ob. Dąb-Kociół wystosował apel do wszystkich rodaków, powracających z Niemiec i krajów europejskich, który ze względu na ważność tego zagadnienia zamieszczamy w całości:

RODACY! Z utęsknieniem oczekujemy, z radością witamy Wasz powrót do Wolnej Ojczyzny.

Zniszczona przez barbarzyńskiego okupanta niemieckiego Ojczyzna wzywa Was do pracy i Jej odbudowy.

Wiadomo Wam, że niemiecki okupant niszczył naszą Ojczyznę w sposób nieznany w dziejach ludzkości, masowo mordując polską ludność, plądrując i rabując — wywózł do Niemiec i krajów europejskich wszelkiego rodzaju mienie polskie: cenne zabytki, dzieła sztuki, biblioteki, całe urządzenia fabryczne maszyn itp.

W tułaczce i wędrowkach swych poczyniliście wiele spostrzeżeń, wielu z Was wiedzieć może, gdzie polskie mienie się znajduje i gdzie jest utryke.

W związku z prowadzoną obecnie akcją odbierania wywiezionego mienia, wzywam Was i proszę o udzielenie wszelkich informacji, mogących nam pomóc w tej akcji i przyczynić się do jej powodzenia ku pożytkowi Kraju.

W tym celu zgłaszajcie się bezpośrednio do Ob. Starostów Powiatowych względnie za pośrednictwem Zarządów Gminnych miejsca swego zamieszkania, informując te władze gdzie polskie mienie się znajduje. Odpowiednie blankiety informacyjne otrzymacie w Starostwach i Zarządach Gminnych.

W wypadkach, w których zgłoszone informacje przyczynią się do odebrania rzeczy, udzielającemu informacji przysługiwać będzie należne w stosunku do efektywnej wartości tej rzeczy zgodnie z zarządzeniem Biura Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów z dnia 22. 11. 1945 r. Nr 2271/45.

Uczynienie zadość temu wezwaniu leży zarówno w interesie naszej Ojczyzny, jak i Jej Obywateli i stanowi obowiązek obywatelski i społeczny“.

W walce i wędrowkach swych poczyniliście wiele spostrzeżeń, wielu z Was wiedzieć może, gdzie polskie mienie się znajduje i gdzie jest utryke.

W związku z prowadzoną obecnie akcją odbierania wywiezionego mienia, wzywam Was i proszę o udzielenie wszelkich informacji, mogących nam pomóc w tej akcji i przyczynić się do jej powodzenia ku pożytkowi Kraju.

W tym celu zgłaszajcie się bezpośrednio do Ob. Starostów Powiatowych względnie za pośrednictwem Zarządów Gminnych miejsca swego zamieszkania, informując te władze gdzie polskie mienie się znajduje. Odpowiednie blankiety informacyjne otrzymacie w Starostwach i Zarządach Gminnych.

W wypadkach, w których zgłoszone informacje przyczynią się do odebrania rzeczy, udzielającemu informacji przysługiwać będzie należne w stosunku do efektywnej wartości tej rzeczy zgodnie z zarządzeniem Biura Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów z dnia 22. 11. 1945 r. Nr 2271/45.

Uczynienie zadość temu wezwaniu leży zarówno w interesie naszej Ojczyzny, jak i Jej Obywateli i stanowi obowiązek obywatelski i społeczny“.

Rękawiczki,

HURT
biuro sprzedaży
OBRODOWA 74

skórzane w wielkim wyborze męskie, damskie, specjalne szoferskie, zimowe i letnie

DETAL
1) skl. Bł. Piotrkowska 101
2) " " Legionów 5
3) " " Główna 7
4) " " Gdańska 30

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W ŁÓDZI (Ag)

Księga Pamiątkowa

o lekarzach — ofiarach barbarzyństwa niemieckiego

Izba Lekarska Łódzka przystępuje do opracowania Księgi Pamiątkowej o lekarzach z obszaru Izby — ofiarach barbarzyństwa niemieckiego.

Ponieważ zebranie materiałów zwłaszcza w odniesieniu do nieżyjących lekarzy natrafia na trudności, przeto komisja, którą powołano do opracowania Księgi Pamiątkowej zwraca się do ogółu publiczności z prośbą o łaskawe dostarczenie do Sekretariatu Izby wiadomości dotyczących lekarzy z okresu okupacji niemieckiej.

Rodziny nieżyjących lekarzy prosimy o fotografie, zdjęcia pamiątkowe związane z przeżyciami pomordowanych nadto opisy przeżyć nadających się do publikacji.

Pragniemy, by zebrany materiał rzucił światło na bytowanie i przeżycia lekarzy, którzy przetrwali wojnę i okupację, zachowując godność obywatelską, by poinformował o niełecznych zaprzęcach narodu, by opowiedział o bohaterstwie i męczeńskiej śmierci pomordowanych, nadto by dał statystyczny obraz strat poniesionych przez zawód.

Księga Pamiątkowa ma potęgować przekaz obraz barbarzyństwa niemieckiego na odzinku zawodu lekarskiego a z drugiej strony da wskaźnik moralny wychowawczo oddziałujący na przyszłe pokolenia.

Obywatelsko nastrojoną publiczność prosimy o współpracę.

Wiadomości należy przekazać: ul. Piotrkowska Nr 113 — Sekretariat Izby Lekarskiej w Łodzi.

Stronictwo Pracy

Komitet Wykonawczy Zarządu Głównego Stronictwa Pracy zatwierdził ukonstytuowany Wojewódzki Zarząd Stronictwa na województwo łódzkie w składzie następującym: prezes — dr Stawiński Marian, wiceprezesa — Pałkowski Tadeusz i mgr Zawadzki Henryk, sekretarze — mgr Groszyński Kazimierz, Mruk Stanisław, skarbnik — Łabendowicz Aleks, zastępca skarbnika — Grzywiński Józef.

Sekretariat przy ul. Piotrkowskiej 66, czynny jest codziennie w godz. od 10-13 i 16-19, w niedziele i święta od godz. 9-11, tel. 153-44.

PAŃSTWOWY INSTYTUT HIGIENY PSYCHICZNEJ

Oddział w Łodzi, Narutowicza 59, II p. prowadzi poradnię psychologiczno-wychowawczą dla dzieci i młodzieży oraz dla dorosłych z trudnościami życiowymi.

Rodzice i wychowawcy, zaniepokojeni zachowaniem się dziecka, lub jego postępiami w nauce, nie wiedząc jak pokierować wychowaniem, mogą zwracać się do IHP o radę i wskazówki w poniedziałki, środy i piątki od godz. 10 do 13-ej.

Dorośli z trudnościami życiowymi, jak również potrzebujący porad przedślubnych i innych, muszą się zgłaszać w czwartki od godz. 10 do 12-ej, lub piątki od godz. 18-20-ej. Roczny kurs Higieny Psychiczej, przygotowuje kandydatów do pracy w tym fachu, przyjmuje zapisy słuchaczy we wtorki i piątki od godz. 15.30 do godz. 16.30

Z ukosa

Jeszcze raz o intuicjonistach

Po ukończeniu wojny przeważająca większość ludzi powróciła do swoich zajęć, uprawianych przed wojną. Rolnicy pracują znowu na roli, robotnicy w fabrykach, urzędnicy w urzędach, rzemieślnicy w swoich warsztatach. Tylko, niestety, rozmaici wydrwigrosze, do których należą zawodowi wróżbiarze i wróżbiarki, nie zmienili swojego zawodu, ba nawet liczyli, jak przed wojną, uprawiając swój proceder.

„Psychografologowie“ łowią naiwnych w dziale ogłoszeniowym prasy. Nie wahają się przyrzekać przeprowadzić wszelkich wydrzeń życiowych, opracować dokładnego, indywidualnego horoskopu i przesłać go listem za załączeniem pocztowym, po nadesłaniu zadatku zł. 20. Stęsknionemu przepowiedni i horoskopów pozostaje tylko wystanie w liście pod adresem „psychografologa“ pytań, na które pragnie otrzymać odpowiedź oraz daty wydarzenia.

Nieźle zarobki musi mieć kłamca, z bujną fantazją, który zwie się Martynim i pobiera zadatek w wysokości 20 zł. Z ostrożności nie zdradza w ogłoszeniu pełnego honorarium, które potem ściąga z głupców za zaliczeniem pocztowym.

Inni spryciarze mieniący się szumnie okultystami, intuicjonistami, chiromantami, mistrzami wiedzy tajemnej itd. przyjmują osobiste w specjalnych godzinach przyjęć, a wzbijają ofiary cyrkowymi afiszami i plakatami w różnych rozmiarach i kolorach.

Taki mistrz wiedzy tajemnej „Handu“, powołując się na 25-letnią praktykę, nie tylko „przepowiada“ zdumiewająco przeszłość i przyszłość, określa przeznaczenie losu, zdolność, charakter i uosobienie, udziela porad jak żyć aby mieć powodzenie w handlu, pracy, miłości, w naukach i uzyskaniu natur, ale nawet wodzi losy ludzi na odległość.

Intuicjonistka Saba z Galicji (nie hiszpańskiej), określa ważne zmiany w życiu, odpowiada na każde zadane pytanie, przeprowadza analizy charakteru z pisma i fotografii, a co najważniejsze, „przy pomocy fotografii“ odnajduje osoby zaginione.

Dobrze wie ta sprytna handlarzka, że w obecnym okresie powojennym każdy prawie kogos poszukuje a więc znajduje się dość ofiar, które pójdy na lep przyrzeczenia odnalezienia drogich, zaginionych osób. Aby swe ogłoszenie wzmocnić, drukuje „podziękowania“, które rzekomo ukazały się w „Ekspresie“ i „Kurjerze Łódzkim“, przedwojennych dziennikach, których nikt nie znajdzie celem sprawdzenia, a może nabierze fałszywego wyobrażenia że to są pisma, ukazujące się obecnie.

Inny kombinator wabiący się Benek, uszczelnia swoimi występami nowoprzyłączone tereny na Zachodzie. Jego ulotka propagandowa, drukowana na odwróconie niemieckich blankietów rachunkowych wykazuje wysoce indywidualny styl. Stanowi wzór prostoty i celowości.

„Zatrzymał się w tutejszym mieście przy ul. Aleje Wojska Polsk. Wagon własny

Benek

Prawdziwej wiedzy nauk tajemnych Swoimi przepowiedniami zadziwiają wszystkich obecnych na seansach wróż z kart, z linii rąk i ilustrowa, odgaduje przeszłość i przepowiada przyszłość, wskazuje planeta urodzenia, dni szczęśliwe i feralne. Za pomocą magnetyzacji i z linii rąk wybiera szczęśliwe No No loteryjne. Przyjmuje od godz. 10 r. do 22“.

Władze powinny uniemożliwić tę cudotwórczą działalność, niezgodną z obowiązującymi przepisami i nie harmonizującą z zasadami demokratycznego państwa które pracę stawia na najwyższym piedestale.

Przed wszystkim urzędy podatkowe muszą dobrać się do skóry zawodowych nierobów, następnie milicja mogłaby się zabrać z rękami w prozaka i przepowiedzieć im dokładny dzień i godzinę, w której dostaną się do klucza, celem umożliwienia im analizy... ulotki wreszcie przeszłości i... przyszłości przez jakimś warsztacie pracy, ewentualnie przez musowej.

F. P.

FABRYKA PLUSZU I DYWANÓW

KUJE natychmiast: jednego inżyniera-ekonomisty, jednego inżyniera - mechanika, jednego buchaltera - bilansistę, dwóch magazynierów, jednego kierownika administracyjno-handlowego, jednego kierownika planowania, jednego kierownika pracy i płacy jedną osobistą sekretarza, jednego kierownika personelu, jednego zastępcę dyrektora firmy. Wskazuje się tylko na siły fachowe. Warunki mieszkaniowe i aprowizacyjne zapewnione. Zgłaszać się do Dyrekcji Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego, Łódź, Piotrkowska 51, pokój 43.

Komitet Redakcyjny Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-34 D-06505 Wydawca: Spółdzielnia „Czytelnik“
Redaktor Naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14-tej, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-tej do 12-tej, tel. 123-33. Redakcja rękopisów nie zwraca.
Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ, Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 - 12 i od 14 - 15. Ceny ogłoszeń: Drobne — za wyraz pet itowy poza tekstem — 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr szpalty poza tekstem — 21 w tekście 21. W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 proc. drożej.
Odbito w drukarni Spółdzielni „Czytelnik“ Nr 4, Łódź, Zwirki 2